

# *Informator*

www.pielgrzym.com.pl  
ukazuje się od 1997 r.

## PIELGRZYMA

WYDANIE OKOLICZNOŚCIOWE

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

nr 5 (242) 2017 r. // ISSN 1429-9437

# JEZU UFAM TOBIE



# Miej miłosierdzie dla nas

**N**asze plany i nadzieje coś niweczy raz po raz, tylko Boże Miłosierdzie nie zawiedzie nigdy nas – śpiewamy w pieśni. Mija 86 lat od czasu, kiedy Jezus ukazał się świętej siostrze Faustynie Kowalskiej i polecił jej namalować Swój wizerunek.

Dzisiaj obraz „Jezu, ufam Tobie” można znaleźć praktycznie w każdym Kościele. To chyba najpopularniejszy wizerunek na świecie. Jaka treść za nim się kryje? Miłosierdzie kojarzy nam się ze współczuciem dla biednych, ubogich. Siostra Faustyna usłyszała, że Miłosierdzem jest sam Bóg, Miłosierdzie to Miłość, która pochyla się nad słabością, niedolą materialną i duchową, nad cierpieniem. Każdy z nas doznaje różnych przejawów Bożego Miłosierdzia.

## Objawienia Faustyny

Krakowska zakonnica okazała się jedną z największych mistyczek w historii Kościoła. Faustyna Kowalska była pokorną siostrą, spełniającą powszednie obowiązki. O jej bogatym życiu wewnętrznym dowiadujemy się z „Dzienniczka”, który pisała na polecenie Pana Jezusa przez cztery ostatnie lata życia. „Sekretarko najgłębszej tajemnicy mojej, wiedz o tym, że jesteś w wyłącznej poufaleści ze mną; twoim zadaniem jest napisać wszystko, co ci daję poznać o moim miłosierdziu dla pożytku dusz, które czytając te pisma, doznają w duszy pocieszenia i nabiorą odwagi, aby zbliżyć się do mnie. A więc życzę sobie, abyś wszystkie wolne chwile poświęcała pisaniu” (Dz. 1693).

Z zapisków wynika, że oprócz licznych duchowych zmagani, Faustyna dostąpiła wielu łask: wizji, objawień, ekstaz, bilokacji, ukrytych stygmatów, proroctwa czy mistycznych zaślubin. „Dzienniczek” po raz pierwszy opublikowano w 1981 r. Od tego czasu ukazały się dziesiątki wydań na całym świecie. Jest to najczęściej tłumaczona polska książka. Jan Paweł II powiedział, że „tym, którzy przeszli przez doświadczenie II wojny światowej, słowa zapisane w Dzienniczku św. Faustyny jawią się jako szczególnie Ewangelia miłosierdzia Bożego napisana w perspektywie XX wieku.”

Siostra Faustyna pisała „Dzienniczek” w Wilnie i Krakowie. Pierwsza notatka pochodzi z lipca 1934 roku, ostatnia jest datowana na czerwiec 1938 roku. „Dzienniczek” pisany jako proste świadectwo doświadczeń wewnętrznych, należy do arcydzieł europejskiej literatury mistycznej.



## Obraz Jezusa Miłosiernego

Misja głoszenia światu orędzia o Bożym Miłosierdziu rozpoczęła się 22 lutego 1931 r. w Płocku. Tego dnia siostra Faustyna ujrzała Pana Jezusa w białej szacie z prawą ręką uniesioną w geście błogosławieństwa. Lewa ręka Chrystusa wskazywała na bok, z którego wychodziły dwa promienie – białe i czerwony. Zakonnica została poproszona o namalowanie obrazu według tej wizji z podpisem: „Jezu, ufam Tobie”. Faustyna spotkała się w Wilnie z malarzem – Eugeniuszem Kazimirowskim. Prace nad obrazem trwały pół roku. Po raz pierwszy został pokazany wiernym w 1935 r. w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, czyli w dniu Święta Bożego Miłosierdzia w Ostrej Bramie w Wilnie. Obraz nie spodobał się Faustynie, gdyż nie odpowiadał pięknu jej wizji. Pan Jezus powiedział wówczas, że „Nie w piękności farby ani pędzla jest wielkość tego obrazu, ale w łasce mojej...”. Obecnie obraz pędzla Kazimirowskiego znajduje się w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego (dawny kościół Świętej Trójcy) w Wilnie. Najbardziej znaną wersję wykonał w 1944 roku prof. Adolf Hyla dla Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w krakowskich Łagiewnikach. Jego

FOT. ARCHIWUM FUNDACJI SANKTUARIUM BOŻEGO MIŁOSIERDZIA

## PROGRAM ŚWIĘTA MIŁOSIERDZIA KRAKÓW – ŁAGIEWNIKI

„Idźcie i głoscie Boże Miłosierdzie” – tak brzmi hasło tegorocznego Święta Bożego Miłosierdzia.

**W tym roku obchodzimy w niedzielę 23 kwietnia.**

### PROGRAM ŚWIĘTA MIŁOSIERDZIA

Tradycyjnie już uroczystości w Łagiewnikach rozpoczną się w wigilię Święta.

**W sobotę** o godz. 21.00 w Bazylice Bożego Miłosierdzia rozpocznie się Droga Miłosierdzia – część I „Spotkanie w blasku wiary”. Nabożeństwo transmitować będzie TVP3. Pielgrzymi, którzy przybędą do Łagiewnik, będą mieli możliwość całonocnego czuwania.

O godz. 24.00 zostanie odprawiona Msza św., której przewodniczył będzie ks. Biskup Grzegorz Ryś.

**W niedzielę** Msze św. będą odprawiane w godzinach: 6.00, 8.00, 10.00, 12.30, 16.00, 18.00 i 19.00

Eucharystia o godzinie 10.00 sprawowana będzie przy Ołtarzu Polowym i przewodniczył jej będzie ks. abp Marek Jędraszewski, Metropolita Krakowski.

O godz. 15.00 odprawiona zostanie Godzina Miłosierdzia pod przewodnictwem ks. Franciszka Ślusarczyka, rektora Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. W czasie Święta Miłosierdzia w konfesjonatach dyżuruwać będą kapłani.



FOT. ARCHIWUM FUNDACJI

## ZAPRASZAMY

na portal [www.pielgrzym.com.pl](http://www.pielgrzym.com.pl) Drogi Czytelniku, znajdziesz w nim aktualne wydania „Informatora Pielgrzymia” i „Szlaku Wiary”. Dostępne są także numery archiwalne. Zapraszamy do miłej lektury. Redakcja.

kopie opatrzone słowami „Jezu, ufam Tobie” w różnych językach są szeroko rozpowszechnione na całym świecie. Czcielowemu tego wizerunku Zbawiciel obiecał niebo.

### Koronka do Bożego Miłosierdzia

To modlitwa, którą Pan Jezus poddyktował w prywatnym objawieniu św. Siostrze Faustynie Kowalskiej 13 i 14 września 1935 roku w Wilnie.

Koronka ma pomóc pojednać się z Bogiem, nawrócić się i otrzymać dar łaski. Jezus powiedział siostrze Faustynie, że miłosierdzie jest największym atrybutem Boga – jest większe niż Jego sprawiedliwość. By zachęcić wiernych do odmawiania koronki, Jezus obiecał udzielić szczególnych łask tym, którzy podejmą tę modlitwę. Wszystkie obietnice Jezusa związane z Koronką do Miłosierdzia Bożego wymagają odmawiania tej modlitwy w postawie wiary i zaufania wobec Boga, pełnienia Jego woli oraz spełniania aktów miłosierdzia względem bliźnich.

„Odmawiaj nieustannie tę koronkę, której cię nauczyłem. Ktokolwiek będzie ją odmawiał, dostąpi wielkiego miłosierdzia w godzinę śmierci. Kapłani będą podawać grzesznikom jako ostatnią deskę ratunku; chociażby grzesznik był najzatwardziały, jeżeli tylko raz zmówi tę koronkę, dostąpi łaski z nieskończonego miłosierdzia mojego” („Dzienniczek” 687).

### Święto Miłosierdzia Bożego

Według prywatnych objawień mistycznych św. siostry Faustyny Kowalskiej, ustanowienia tego święta żądał sam Jezus Chrystus i dał obietnice z nim związane: „W dniu tym otwarte są wnętrzości miłosierdzia mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia mojego; która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii św. dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar” („Dzienniczek” 699).

Podczas kanonizacji św. Faustyny w 2000 roku Jan Paweł II ogłosił II Niedzielę wielkonoćną jako Święto Miłosierdzia Bożego dla całego Kościoła. Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego Papież nazywał najlepszym antybiotykiem na chorobę współczesnego świata i zachęcał nas do jego praktykowania. Chrystus wskazał św. Faustynie, że łaski ze źródła Miłosierdzia czerpie się jednym naczyniem, a jest nim ufność. Im człowiek więcej zaufa, tym więcej może otrzymać. To ufność stanowi istotę nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego.

### Godzina miłosierdzia

To modlitwa o godzinie trzeciej po południu każdego dnia, czyli w chwili konania Jezusa na krzyżu. To kolejna forma kultu Miłosierdzia Bożego przekazana przez św. Siostrę Faustynę Kowalską. Pan Jezus prosił o modlitwę w tej godzinie i związał z nią obietnicę wszelkich łask, jeśli ta modlitwa będzie ufną i połączona z uczynkami miłosierdzia względem bliźnich.

„O trzeciej godzinie błagaj Mojego miłosierdzia, szczególnie dla grzeszników, i choć przez krótki moment zagłębiaj się w Mojej męce, szczególnie w Moim opuszczeniu w chwili konania. Jest to godzina wielkiego miłosierdzia dla świata całego. Pozwolę ci wniknąć w Mój



Papież Franciszek w Łagiewnikach

śmiertelny smutek. W tej godzinie nie odmówię duszy niczego, która Mnie prosi przez mękę Moją” („Dzienniczek” 1320).

### Z wizytą w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia

Co roku Niedziela Miłosierdzia (w tym roku przypadająca 23 kwietnia) do krakowskich Łagiewnik przyciąga rzesze pielgrzymów. Świątynia Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach to szczególne miejsce, które Bóg obrał sobie, aby tu wylewać łaskę i udzielać swego miłosierdzia. Stąd na cały świat rozchodzi się orędzie o miłosiernej miłości Boga, które tutaj zostało ogłoszone za pośrednictwem świętej Faustyny. Dlaczego warto wybrać się do krakowskiego sanktuarium? Boże Miłosierdzie duchowo nas odradza. Każdy, kto przybędzie do Łagiewnik i spojrzy z ufnością w oczy Jezusa Miłosierdnego, otrzyma wsparcie i duchowe umocnienie. Do sanktuarium przybywali również Papieże.

17 sierpnia 2002 r. Jan Paweł II zawieździł cały świat Bożemu Miłosierdziu i poświęcił sanktuarium w Krakowie Łagiewnikach: „Pozwól wszystkim mieszkańcom ziemi doświadczyć Twojego miłosierdzia, aby w Tobie, trójjedyny Boże, zawsze odnajdywali źródło nadziei” – modlił się Ojciec Święty i prosił Boga, by uleczył ludzką słabość i przezwyciężył wszelkie zło. Mówiąc o dramatach współczesnego świata podkreślił: „Potrzeba miłosierdzia, aby wszelka niesprawiedliwość na świecie znalazła kres w blasku prawdy”. Następnego dnia, w czasie Mszy św. na krakowskich Błoniach zwołał: „Bądźcie świadkami Bożego Miłosierdzia!”.

27 maja 2006 r. do sanktuarium przybył Ojciec święty Benedykt XVI. Spotkał się z osobami chorymi, niepełnosprawnymi ich opiekunami oraz apostołami Bożego Miłosierdzia. Powiedział wówczas: „Wy, drodzy chorzy, naznaczeni cierpieniem ciała i ducha, jesteście najbardziej zjednoczeni z krzyżem Chrystusa, a równocześnie jesteście najbardziej wymownymi świadkami miłosierdzia Bożego. Dzięki wam, przez wasze cierpienie On z miłością pochyla się nad ludzkością. To wy, mówiąc w zaciszu serca: Jezu, ufam Tobie, uczycie nas, że nie ma innej głębszej wiary, innej, żywszej nadziei, innej gorętszej miłości od tej, jaką żywi człowiek, który w nieszczęściu zawiera siebie pewnym dloniom Boga. A ręce ludzi, którzy wam pomagają w imię miłosierdzia, niech będą przedłużeniem tych Bożych dloni”.

Papież Franciszek odwiedził Sanktuarium w 2016 roku z okazji Świątowych Dni Młodzieży. Podczas wizyty w klasztorze Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Łagiewnikach Papież przez kilka minut modlił się przed grobem św. Faustyny. Powiedział: „Pan dzisiaj chce, żebyśmy jeszcze głębiej doświadczyli jego miłosierdzia, abyśmy nigdy nie oddalili się od Jezusa, nawet wtedy, kiedy myślimy, kiedy nam się wydaje, że ze względu na nasze grzechy jesteśmy najgorsimi. On kocha nas, jako takich, w ten sposób także jego miłosierdzie staje się rzeczywistością dla nas. Wykorzystajmy ten dzień, żebyśmy wszyscy mogli otrzymać miłosierdzie Jezusa”.

MARIA GAWROŃSKA

# Tajemnica szczęścia zeszytów

Zaczął się od tego, że ks. Michał So-  
pocko (dzisiaj błogosławiony) zalecił  
swej penitencie, siostrze Faustynie  
Kowalskiej (dzisiaj świętej) spisa-  
nie tego, co przeżyła, co usłyszała od same-  
go Pana Jezusa. W ten sposób powstało sześć  
zeszytów, które potem zebrano i wydano jako  
„Dzienniczek Siostry Faustyny”. Żadne ob-  
jawienie prywatne nie byłoby zatwierdzone  
przez Kościół, jeśli zwierałoby coś, co wy-  
kracza poza Objawienie publiczne, znane  
od wieków. A więc wszyscy o tym wiedzieli,  
a jednak... Dzienniczek zmienił świat.

## Ratunek dla człowieka

Najpierw było piękno stworzenia, po-  
tem pojawiła się ludzka samowola, pomysł,  
że można być szczęśliwym bez Pana Boga,  
a potem nadeszła rozpacz, bo – jak czy-  
tamy w Piśmie Świętym „**Nie zapominaj,  
że nie ma powrotu**” /Syr 38,21/, czy póź-  
niej, w Nowym Testamencie „**Postanowio-  
no ludziom raz umrzeć, a potem sąd**” /  
Hbr 9,27/. Jednak od samego początku wie-  
my z Biblii, że Stwórca nie zgadza się na bez-  
nadziejność, już z trzeciego rozdziału Księ-  
gi Rodzaju znamy tak zwaną **Protoewange-  
lię**, czyli obietnicę Dobrej Nowiny, Ewangelii.  
Są to słowa samego Boga, w których sły-  
szymy wypowiedzianą do szatana, odwiecznego  
przeciwnika, zapowiedź jego upadku: „ **bądź  
przeklęty**” i dalej:

**Wprowadzam nieprzyjaźń między cie-  
bie i niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje  
a potomstwo jej: ono zmiażdży ci głowę...** /  
por. Rdz 3, 14.15/.

Jest to zapowiedź nadejścia Tego, któ-  
ry pokona złego ducha, czyli Zbawiciela, Je-  
zusa Chrystusa. Jakie są tego skutki? Czy-  
tamy w **Dzienniczku**: „**Na zewnątrz wi-  
dzimy, jakby wszystko było stracone, lecz  
nie tak jest; dusza, oświecona promieniem  
silnej łaski Bożej ostatecznej, zwraca się  
do Boga w ostatnim momencie z taką siłą  
miłości, że w jednej chwili otrzymuje prze-  
baczenie win i kar. O, jak niezbadane jest  
miłosierdzie Boże**”/punkt 1698/.

W dzienniczku, niemal na każdej stronie  
czytamy o niezgłębionym Miłosierdziu, przez  
które człowiek – jeśli zechce – ma dostęp  
do gorącego, rozpalonego miłością Serca Zba-  
wiciela. Co jeszcze ważniejsze, to jest sprawa  
jednej decyzji, jednego kroku. Znowu trzeba  
przypomnieć sobie to, co wszyscy znamy:  
te łaski są w sakramentach świętych, przede  
wszystkim w sakramencie pokuty i pojednania  
i w Eucharystii. Każdy, kto z nich korzysta za-  
nurza się w morzu miłosierdzia.

Doskonale to wiedział Jan Paweł II, skoro  
podczas swej pielgrzymki w 2002 roku na za-  
kończenie homilii w Krakowie–Łagiewnikach  
powierzył świat Bożemu Miłosierdziu w na-  
stępujących słowach:

*Boże, Ojcie miłosierny, który objawiłeś swoją  
miłość w Twoim Synu Jezusie Chrystusie,  
i wylałeś ją na nas w Duchu Świętym,  
Pocieszycielu, Tobie zawieramy dziś losy  
świata i każdego człowieka.*

*Pochyl się nad nami grzesznymi, ulecz naszą  
słabość, przezwycięż wszelkie zło, pozwól  
wszystkim mieszkańcom ziemi doświadczyć  
Twojego miłosierdzia, aby w Tobie, trójjedyny  
Boże, zawsze odnajdywali źródło nadziei.*

*Ojcie przedwieczny, dla bolesnej męki  
i zmartwychwstania Twego Syna, miej  
miłosierdzie dla nas i całego świata!*

## Ratunek dla świata

W roku 1935 świat widział komunizm  
na Wschodzie, a faszyzm za naszą zachodnią gra-  
nicą. Nie przypadkiem właśnie tu Pan Jezus przy-  
pomnił tajemnicę Swego Miłosierdzia. XX wiek  
został uznany za najbardziej okrutny dla ludzkości.  
Rodził się głód Bożego Miłosierdzia – tekst **Dzien-  
niczka** jest na niemal wszystkie języki świata.

Jako ciekawostkę przytoczę fakt opowiedzia-  
ny przez pewnego podróżnika. Otóż odwiedza-  
jąc Filipiny zauważył w jakimś sklepie zegarki  
ozdobione podobizną Jezusa Miłosiernego o wy-  
raźnie słowiańskich rysach. To Chrystus z obra-  
zu, który wisi w bardzo wielu polskich kościo-  
łach, namalowany według wskazań s. Faustyny.  
Każdy z tych zegarków jest fabrycznie ustawio-  
ny na dzwonicie o godz. 15, na Godzinę Miło-  
sierdzia. To dowód na to, że na Filipinach poja-  
wił się i rozwija kult Miłosierdzia Bożego, a – jak  
dodają siostry z Łagiewnik – Filipińczycy należą  
do obcokrajowców najczęściej odwiedzających  
sanktuarium Bożego Miłosierdzia.

Mówił niedawno jeden z polskich bisku-  
pów: „Na całej ziemi, na wszystkich konty-  
nentach w dziesiątkach różnych języków  
świata ze czcią i wiarą są wypowiedane sło-  
wa: Jezu ufam Tobie! zawierzone przez Pana  
Jezusa św. Siostrze Faustynie. W miarę, jak  
przesuwają się na kuli ziemskiej strefy czaso-  
we w poszczególnych krajach, w poszczególnych  
szerokościach geograficznych, o godz.  
15 płynie z ludzkich serc modlitwa zawie-  
rzenia. Na całym świecie niezliczona ilość  
wizerunków Jezusa Miłosiernego w kościo-  
łach, w kaplicach, szpitalach, zakładach pra-  
cy, szkołach i domach, gromadzi nieprze-  
brane rzesze ludzi na modlitwie.” Dodał też  
w tej samej homilii zachętę, by ludzie korzy-  
stali często i dobrze z sakramentu pokuty, by  
z wiarą i ufnością modlili się nie tylko koron-  
ką i innymi modlitwami zapisanymi w Dzien-  
niczku Siostry Faustyny, ale by w ogóle dużo  
i dobrze się modlili. Na koniec powiedział:  
„tej praktyce pobożności zawsze musi towa-  
rzyszyć praktyka spełniania uczynków miło-  
sierdzia względem bliźnich (bp Grzegorz Bal-  
cerek, w Poznaniu w 2012 roku).

## Granice Bożego Miłosierdzia?

W cytowanym już 1698 punkcie **Dziennicz-  
ka** czytamy: „**o zgrozo! Są też dusze, które  
dobrowolnie i świadomie tę łaskę odrzuca-  
ją i nią gardzą. Chociaż już w samym skona-  
niu, Bóg miłosierny daje ten moment jasny,  
wewnętrzny, że jeżeli dusza chce, ma moż-  
ność wrócić do Boga. Lecz nieraz jest u dusz  
zatwardziałość tak wielka, że świadomie  
wybierają piekło, udaremniają wszystkie  
modlitwy, jakie inne dusze za nimi do Boga  
zanoszą i nawet same wysiłki Boże**”

Dodam tu fragment listu napisanego przez  
jedną z naszych czytelniczek, list podpisany był  
imieniem Barbara:

„*Mam wiele wątpliwości co do grzechu prze-  
ciw Miłosierdziu Bożemu... Pamiętam z religii,  
że wtedy człowiek go popełnia, gdy przed grze-  
chem, czy w trakcie grzeszenia przyjdzie opamię-  
tanie, a ja mimo to dalej grzeszę. Przecież tak jest  
dość często. Nawet sobie nie wyobrażam, by kie-  
dykolwiek grzeszyć bez świadomości, że to grzech.  
A podobno taki grzech nie będzie odpuszczony...*”

Spróbujmy najpierw wprowadzić pewną pre-  
cyzję w słowach. Wiemy doskonale, że jak się  
grzech popełni, to już nie ma odwrotu, nie moż-  
na go wymazać do niebytu. Jedyna rada, to Spo-  
wiedź Święta, a tu właśnie słyszymy, że rozgrze-  
szenia można by nie otrzymać, bo to taki rodzaj  
grzechu. Czyli właściwie sytuacja beznadziejna.

Tu właściwie należałoby zamiast słowa  
„grzech” użyć wyrażenia „grzeszna posta-  
wa”, a nawet więcej, postawa, która unie moż-  
liwia przyjęcie rozgrzeszenia. To postawa zu-  
chwalności, wręcz bezczelności wobec majesta-  
tu Boga, postawa drwiny wobec Boga przeba-  
czającego przecież za cenę Męki i Śmierci Jezu-  
sa. Aby syn marnotrawny mógł otrzymać prze-  
baczenie musi dojść do wniosku, że zgrzeszył,  
musi wyznać ten grzech i od niego się odwró-  
cić, a przynajmniej chcieć się odwrócić. Doda-  
je się tu jeszcze postawę rozpacz, która dopu-  
szcza myślenie „tego to już Bóg na pewno  
nie przebaczy, ten grzech jest tak wielki”. Wła-  
śnie wprowadzenie wyrażenia „grzeszna posta-  
wa” pozwala na przyjęcie tu – wbrew pozorom  
– nadziei. Istnieje bowiem szansa... jak czło-  
wiek zrozumie, że taka postawa uniemożliwia  
działanie Boga, bo On nie wkracza tam, gdzie  
człowiek nie zapragnie, nie zaprosi.

Grzeszną postawę, taki sposób myślenia,  
można zmienić. Wówczas już przestaje być  
przeszkodą do przyjęcia ważnego rozgrzesze-  
nia. To nie jest jak fakt grzechu, którego nie  
można „odwołać”.

Nie mam władzy prawodawcy, ale postu-  
lowałbym, aby w kategorii „Grzechów Przeciw  
Duchowi Świętemu” wprowadzić jednak nieco  
inną terminologię, bo słowo „grzech” – jak wi-  
dzimy powoduje nieco zamieszania. Miłosier-  
dzie Boże jest niezgłębione – gdy tylko człowiek  
pokornie się na nie otworzy.

KS. ZBIGNIEW KAPLAŃSKI

## Fundacja na Rzecz Chorych na Stwardnienie Rozsiane im. bł. Anieli Salawy

**Fundacja na Rzecz Chorych na SM im. bł. Anieli Salawy** została założona w 1992 roku z inicjatywy chorych, z misją wszechstronnej pomocy osobom ze stwardnieniem rozsianym. Wokół tego problemu udało się w okresie 25 lat skupić zespół ludzi mądrych, uczciwych i kompetentnych.

**Stwardnienie rozsiane (SM)** jest najczęściej występującą nieuleczalną chorobą neurologiczną w naszym klimacie, atakuje osoby młode w wieku 20–40 lat w momencie startu życiowego. Powoduje szereg dysfunkcji utrudniających samodzielne funkcjonowanie – osłabienia i porażenia mięśni, zaburzenia mowy, wzroku, równowagi i inne. SM wymaga systematycznej rehabilitacji dla podtrzymania sprawności.

### W celu ułatwienia życia chorym Fundacja prowadzi:

- punkt opieki nad chorym w domu
- sklep i wypożyczalnię sprzętu ortopedycznego
- pośrednictwo pracy

W roku 2010 udało się po 16. latach starań, dzięki ludziom dobrej woli i środkom unijnym, wybudować i uruchomić całkowicie dostosowany dla osób niepełnosprawnych Ośrodek Rehabilitacyjno-Pielęgnacyjny „Ostoja” w Woli Batorskiej k. Niepołomic. Jest to bardzo nietypowy ośrodek z programem kompleksowego usprawniania: rehabilitacja ruchowa i społeczna, psychoterapia, zajęcia rekreacyjne i sportowe, wsparcie prawne, serdeczna atmosfera, świeże powietrze, smaczne jedzenie.

### Centrum „Ostoja” zaprasza na:

- dwu- i trzytygodniowe turnusy opiekuńczo-rehabilitacyjne dla chorych na stwardnienie rozsiane i inne schorzenia neurologiczne,
- trzytygodniowe turnusy dla chorych na stwardnienie rozsiane dofinansowane w ramach akcji „**PRZEKAŻ 1% PODATKU**”,
- dwutygodniowe turnusy rehabilitacyjne dofinansowane przez PCPR ze środków PFRON.

# przekaż 1% swojego podatku



Informacje dostępne  
pod numerem  
tel./fax 12 430 07 58

**bezpłatny program do rozliczenia PIT  
dostępny na naszej stronie internetowej**

**www.fundacja-sm.org**

**KRS 0000055578**

# Święto – Niedziela Miłosierdzia Bożego

„**P**ragnę, ażeby pierwsza niedziela po Wielkanocy była świętem Miłosierdzia” (Dz. 299) – powiedział Pan Jezus do Siostry Faustyny. Mówił o tym pragnieniu aż 14 razy, określając nie tylko miejsce tego święta w kalendarzu liturgicznym, ale także cel jego ustanowienia, sposób przygotowania i obchodzenia. Wprowadzenie tego święta dokonało się najpierw w archidiecezji krakowskiej (1985), następnie we wszystkich diecezjach polskich (1995), a w czasie obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów dekretem z dnia 5 maja nakazała, aby w Mszałe Rzymskim po tytule „II Niedziela Wielkanocna” dodać określenie „czyli Miłosierdzia Bożego”. Od tej pory jest to prawo obowiązujące w całym Kościele powszechnym.

## Dzień łaski i zmiłowania

Miłosierdzie Boże jest bez granic. Zawsze możemy zwrócić się do niego z ufnością i otrzymać potrzebne łaski. Są jednak w naszym kalendarzu dni szczególne. O ich niezwykłości zdecydował sam Bóg. Takim dniem jest Wielki Piątek, kiedy Chrystus oddał za nas życie. Jest nim Wielka Niedziela, kiedy Pan zmartwychwstał. Każdy z nas ma także swoje szczególne dni, w których otrzymał od Boga niezwykłą łaskę. Wspominamy z wdzięcznością dzień chrztu, pierwszej spowiedzi i Komunii świętej, bierzmowania. Dla kapłanów pamiętnym jest dzień święceń, dla osób konsekrowanych dzień ślubów, a dla małżonków dzień przyjęcia sakramentu małżeństwa. Trudno też zapomnieć o niektórych pielgrzymkach, spowiedziach, rekolekcjach, spotkaniach, lekturach lub innych wydarzeniach, które wpłynęły na nasze życie.

W ten kalendarz niezwykłych dni wpisuje się także druga Niedziela Wielkanocy. O niej Pan Jezus powiedział do św. Faustyny: „W dniu tym otwarte są wnętrzości miłosierdzia Mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia Mojego... W dniu tym otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski” (Dz. 699). Rzesze ludzi zwracają się więc w tym dniu do miłosiernego Boga z ufną modlitwą. Proszą o wszystkie potrzebne łaski w ich życiu. Wierzą, że hojność Bożego miłosierdzia jest w tym dniu wyjątkowa.

Z nieskończonego miłosierdzia Bożego każdy może otrzymać to, czego najbardziej potrzebuje. Wierni proszą więc o nawrócenie, o mocną wiarę i gorącą miłość,



FOT. ARCHIWUM MISERICORDIA

o zgodę w rodzinie i pomoc w wychowaniu dzieci, o zdrowie w chorobie i siły w słabościach. Jest także łaska szczególna, obiecana przez Pana Jezusa wszystkim, którzy zwrócą się do Niego z ufnością w tym niezwykłym dniu: „Która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii świętej, dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar” (Dz. 699). Jest to łaska wyjątkowa. Chrystus odpuszcza człowiekowi wszystkie winy i daruje mu wszystkie kary. Przywraca grzesznikowi pierwotną, otrzymaną na chrzcie, niewinność i czystość serca. Otwiera przed człowiekiem szansę rozpoczęcia nowego etapu życia, w wolności od win i kar, w zjednoczeniu z Nim przez zaufanie i miłość.

Tę niezwykłą łaskę można otrzymać w Niedzielę Miłosierdzia Bożego. Trzeba jednak spełnić warunki wymagane przez Jezusa. On wymaga najpierw postawy zaufania do Niego. To jedyne naczynie, jakim można czerpać łaski z Jego miłosierdzia (por. Dz. 1602). Bez tej postawy serce człowieka jest niezdolne do przyjęcia Jego darów. Konieczne jest więc odnowienie w sobie pełnego zaufania. Staramy się o to w całym okresie Wielkiego Postu i w czasie Oktawy Zmartwychwstania.

Mając w sercu ufność przystępujemy do spowiedzi. Wskazane jest aby odbyła się ona wcześniej, najlepiej przed Wielkanocą, w atmosferze skupienia i po dobrym przygotowaniu. W Niedzielę Miłosierdzia trzeba natomiast przystąpić do Komunii świętej. Właśnie z Komunią świętą, przyjętą w tym dniu, związane jest udzielenie tej niezwykłej łaski.

Mogą prosić o nią wszyscy, ale szczególnie wezwani są do takiej modlitwy ci, którzy noszą w sercu wielki ciężar błędów i grzechów popełnionych w przeszłości. Wszyscy otrzymują w słowach Pana Jezusa zapewnienie, że jeśli się wyspowiadali i z ufnością przystępują do Komunii świętej, zostają im darowane nie tylko wszystkie winy, lecz także wszystkie kary, jakie zaciągnęli na siebie przez popełnione grzechy. Takie oczyszczenie uzdalnia człowieka do głębszego zjednoczenia z Jezusem. Ponieważ większa jest wiara i zaufanie ze strony człowieka, większa wolność od ciężaru przeszłości, dlatego mocniejsze też stają się więzy miłości. Człowiek może powiedzieć z głębi serca: „Kocham Cię, Jezu, mój Panie i Zbawicielu. Z Tobą chcę iść przez życie”.

Pan Jezus wzywając człowieka do tego, aby z ufnością zwrócił się do Jego miłosierdzia, przestrzega też, że inna postawa prowadzi do zagłady: „Dusze giną mimo Mojej gorzkiej męki. Daję im ostatnią deskę ratunku, to jest święto Miłosierdzia Mojego. Jeżeli nie uwielbią miłosierdzia Mojego, zginą na wieki” (Dz. 965). Przestroga jest więc także mobilizacją, aby nie zaniedbywać zwrócenia się do Jezusa i przyjęcia Jego darów. To wielka nadzieja dla nas, naszych rodzin i wszystkich ludzi: „Święto Miłosierdzia wyszło z wnętrzości Moich dla pociechy świata całego” (Dz. 1517).

## Sposób przeżywania Niedzieli Miłosierdzia Bożego

Jak przeżyć ten niezwykły dzień? Niektórzy przybędą zapewne do sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach lub innych sanktuariów, jako szczególnych miejsc łaski. Większość jednak pozostanie w swoich własnych wspólnotach parafialnych. Wszędzie można otrzymać obiecanie przez Pana Jezusa łaski. II Niedziela Wielkanocna jest od 2000 roku obchodzona w całym Kościele powszechnym jako „Niedziela Miłosierdzia Bożego”.

Chcąc dobrze przeżyć ten dzień, należy wyraźniej uświadomić sobie jego związek z tajemnicą śmierci i zmartwychwstania

Jezusa. Kościół przeżywa swoją największą uroczystość, jaką jest Zmartwychwstanie Pańskie, przez osiem dni, jako uroczystą oktawę zmartwychwstania, a potem przedłuża to świętowanie jako trwający pięćdziesiąt dni okres wielkanocny. Każdy z ośmiu dni oktawy jest przeżywany jako „przedłużony dzień zmartwychwstania”, a nie jako kolejny dzień „po zmartwychwstaniu”. W liturgii Kościół codziennie powtarza słowo „dziś”. Dlatego zakończenie oktawy, czyli Niedziela Miłosierdzia Bożego jest faktycznie liturgicznym zakończeniem Dnia Zmartwychwstania. Święto Miłosierdzia Bożego jest nierozdzielnie związane z Wielkim Piątkiem i Wielką Niedzielą. Jest właściwie uwieńczeniem uroczystych obchodów Wielkiej Niedzieli.

Tak więc od Wielkiego Piątku do II Niedzieli Wielkanocnej trwa szczególnie czas miłosierdzia. W Wielki Piątek otwarty został bok Jezusa. Wyplęły z niego krew i woda, jako znak wszelkich łask odkupienia. Rozpoczął się nowy etap historii świata. Bóg zbawił człowieka i cały świat w Chrystusie, mocą Ducha Świętego. Zjednoczył się z człowiekiem w jego śmierci, wziął na siebie jego grzech i powstał z martwych, niosąc człowiekowi wyzwolenie z grzechów i zwycięstwo nad śmiercią. To największe dary miłosierdzia, ofiarowane człowiekowi przede wszystkim w sakramentach świętych. Otwieramy się na ich przyjęcie przeżywając uroczystości każdego z dni świętego triduum paschalnego i całej

oktawy zmartwychwstania aż do Niedzieli Miłosierdzia.

Zbawiciel pragnął, abyśmy w tych dniach przeżywali także nowennę do Miłosierdzia Bożego. Ma ona nam pomóc zrozumieć, że męka, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa to najpełniejsze objawienie miłosierdzia Bożego, które pochyla się nad każdą ludzką potrzebą i niesie lekarstwo na wszelkie ludzkie choroby. Ma także pomóc przeżyć liczne spotkania ze zmartwychwstałym Chrystusem, w których przynosi On człowiekowi najważniejsze dary pomagającemu mu w dążeniu do świętości. Każdy z nich jest darem Jego kochającego serca, zatroskanego o dobro człowieka. Każdy jest znakiem Jego nieskończonego miłosierdzia. Dobrze więc by było, aby nowenna nie ograniczała się do samego odmówienia Koronki do Miłosierdzia Bożego, choć ta modlitwa w nowennie została przez Chrystusa najbardziej wyróżniona. „Powiedział mi Pan, żeby tę koronkę odmawiać przez dziewięć dni przed świętem Miłosierdzia. Rozpoczynać się ma w Wielki Piątek. *W tej nowennie udzielę duszom wszelkich łask*” (Dz. 796). Z koronką można łączyć rozważanie o miłosierdziu Bożym, bo ono umacnia zaufanie do Boga, uzdalnia do przyjęcia Jego darów, które On w każdym dniu nam przynosi. Poprzez nowennę zanurzamy się coraz bardziej w nieskończonym miłosierdziu Boga i przygotowujemy się do tego, aby na końcu drogi przyjąć szczególnie

dar oczyszczenia z wszelkich win i darowania wszystkich kar. Te niezwykle łaski przemieniają ludzkie serce i uzdalniają je do tego, aby z większą miłością i zaufaniem zjednoczyć się z Jezusem w Komunii świętej i trwać w tym zjednoczeniu w całym życiu.

Dlatego w Niedzielę Miłosierdzia Bożego trzeba w szczególny sposób skupić się na przeżyciu Mszy świętej i przyjęciu Komunii świętej. Zarówno Msza święta, która jest sercem niedzieli, jak też Komunia święta, która jest uwieńczeniem Eucharystii, powinny być tak przeżyte, aby stały się dla nas wzorem przeżywania każdej niedzieli i każdej Eucharystii. Takie szczególne przeżycia pozostają długo w pamięci. Pomagają w chwilach, gdy jest nam trudno, a czasu na skupienie i refleksję brakuje.

Pan Jezus pragnął także, aby w tym dniu obraz Miłosierdzia był publicznie uczczony i by kapłani mówili o Jego niezgłębionym miłosierdziu, a wszyscy by spełniali akty miłości miłosiernej wobec bliźnich. Uczczenie obrazu może się dokonać w czasie specjalnego nabożeństwa przed Mszą świętą lub po jej zakończeniu albo też o godz. 15<sup>00</sup>. W indywidualnym uczczeniu obrazu mogą pomóc teksty znajdujące się w modlitewniku. Są w nich zawarte sugestie na temat kontemplacji obrazu. Szczególną rolę odgrywa w niej umocnienie zaufania do Jezusa i odnowienie gotowości służenia braciom.

KS. DR STANISŁAW SZCZEPANIEC

**Acard**<sup>®</sup>  
Acidum acetylsalicylicum

Nie trzeba słów,  
żeby wiedzieć,  
że to Acard.



Polski lek, który chroni przed zawałem serca i udarem niedokrwiennym mózgu\*. Wystarczy 1 tabletkę na dobę.

Więcej informacji znajdziesz na stronie [www.acard.pl](http://www.acard.pl)

Acard (Acidum acetylsalicylicum). Skład i postać: Jedna tabletkę dożylna zawiera 75 mg kwasu acetylsalicylowego. Wskazania do stosowania: Choroba niedokrwienna serca oraz wszelkie sytuacje kliniczne, w których celowe jest hamowanie agregacji płytek krwi; zapobieganie zawałowi serca u osób dużego ryzyka, świeży zawał serca lub podejrzenie świeżego zawału serca, niestabilna choroba wieńcowa, prewencja wtórna u osób po przebytym zawał serca, stan po wszczepieniu pomostów aortalno-wieńcowych, angioplastyce wieńcowej, zapobieganie napadom przejściowego niedokrwienia mózgu (TIA) i niedokrwiennego udaru mózgu u pacjentów z TIA, po przebytym udarze niedokrwinnym mózgu u pacjentów z TIA, u osób z zarostową miażdżycą tętnic obwodowych, zapobieganie zakrzepicy naczyni wieńcowych u pacjentów z mnogimi czynnikami ryzyka, zapobieganie zakrzepicy żyłnej i zatorowi płuc u pacjentów długotrwale unieruchomionych, np. po dużych zabiegach chirurgicznych jako uzupełnienie innych sposobów profilaktyki. Przeciwwskazania: Produktu Acard nie należy stosować: w przypadku nadwrażliwości na substancję czynną – kwas acetylsalicylowy, inne salicyliny lub którąkolwiek substancję pomocniczą leku; u pacjentów ze skłonnością do krwotoczności; u pacjentów z czynną chorobą wrzodową żołądka i (lub) dwunastnicy; u pacjentów z ciężką niewydolnością nerek; u pacjentów z ciężką niewydolnością wątroby u pacjentów z napadami tzw. ostrej astmy oskrzelowej w wywiadzie; wywołanymi podaniem salicylin lub substancji o podobnym działaniu, szczególnie niesteroidowych leków przeciwzapalnych; jednocześnie z metotreksatem w dawkach 15 mg na tydzień lub większych; w ostatnim trymestrze ciąży; u dzieci w wieku do 12 lat w przebiegu infekcji wirusowych ze względu na ryzyko wystąpienia zespołu Reye'a – rzadko występującej, ale ciężkiej choroby powodującej uszkodzenie wątroby i mózgu. Podmiot odpowiedzialny: Warszawskie Zakłady Farmaceutyczne Polfa S.A. Dodatkowych informacji o leku udziela: Polpharma Biuro Handlowe Sp. z o.o., ul. Bobrowiecka 6, 00-728 Warszawa, tel. +48 22 364 61 00; fax +48 22 364 61 02; www.polpharma.pl

\* Acard wskazany jest m.in.: w zapobieganiu zawałowi serca u osób dużego ryzyka; w prewencji wtórnej po przebytym zawał serca; w zapobieganiu napadom przejściowego niedokrwienia mózgu (TIA) i niedokrwiennego udaru mózgu u pacjentów z TIA; po przebytym udarze niedokrwinnym mózgu u pacjentów z TIA.



Polfa Warszawa S.A.

Grupa



polpharma

Polpharma Biuro Handlowe Sp. z o.o., ul. Bobrowiecka 6, 00-728 Warszawa, tel.: +48 22 364 61 00, fax: +48 22 364 61 02, www.polpharma.pl

ACRD 368/06-2016

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowania oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu.

Słowo „nawrócenie” ma wiele znaczeń. Potocznie rozumiane jest jako odwrócenie się ze złej drogi, powrót do Boga. Ale wcale nie trzeba być na drodze przestępstwa, by przeżyć nawrócenie: wielu wierzących i praktykujących ludzi doświadcza takiego przeżycia, że ich dotychczas powierzchowne życie trzeba w sposób znaczący przybliżyć do Pana Boga, że trzeba lepiej wypatrywać śladów Pana Jezusa, głębiej się z Nim przyjaźnić, ofiarniej służyć ludziom.

Niektórzy rekolekcjoniści zachęcają, by nawracać się codziennie, by trwać w procesie nawrócenia, który prowadzi do tego, by każdego dnia żyć piękniej. Zebraliśmy opowieści czworga ludzi, którzy na różne sposoby przeżyli nawrócenie.

### Dar sensu życia

W pewnym okresie życia nie umiałem się odnaleźć wśród najbliższych, w Polsce i wyjechałem za granicę. Po dłuższym czasie, spędzonym samotnie, nastąpił bardzo trudny czas. Właściwie wielokrotnie wracała myśl, że już nie dam rady. Wtedy nieoczekiwanie pojawiło się natchnienie, które bardzo trudno nazwać. Pojawiło się to, gdy od kogoś usłyszałem, że Bóg jest miłością. Było to w momencie, w którym myślałem, że już gorzej być nie może. Właśnie wtedy poczułem w głębi duszy spokój, kontakt z Kimś wielkim; ciężko to ludzkimi słowami określić i opisać. Dla mnie to było poczucie, że nie jestem sam i jest Ktoś, kto mi nieustannie towarzyszy. Tak naprawdę wtedy poczułem jakbym pierwszy raz w życiu był prawdziwym sobą – bez masek i udawania. Niby nic na zewnątrz się nie zmieniło, ale Pan Bóg odmienił moje wnętrze, mój sposób patrzenia na świat i ludzi.

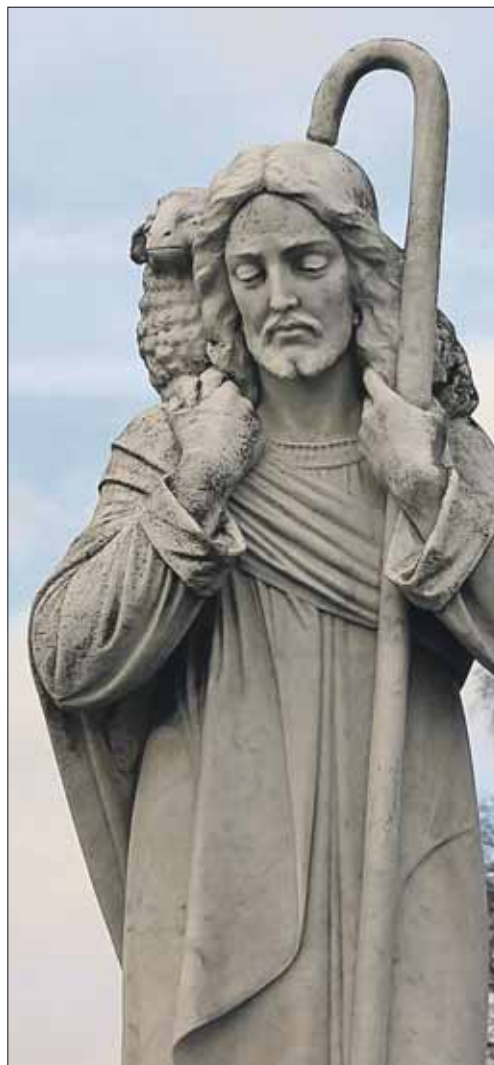
*Łukasz, 33 lata*

### Prawda w sercu Najwyższego

Gdyby ktoś kilka czy kilkanaście lat temu powiedział mi, że jestem daleko od Boga, to pewnie bym się obraziła i tego, który to mówi nazwałam głupkiem. Przecież co niedzielę byłam w kościele, codziennie się modliłam i co miesiąc byłam przy konfesjonale. Mało tego, podczas spowiedzi nie za bardzo wiedziałam, co mówić, przecież – jak sądziłam – nie za bardzo mam się czym oskarżać. A teraz wiem, że najbliżsi mieli ze mną piekło: starałam się wszystkimi rządzić, zawsze wiedziałam, co jest dobre dla każdego, kogo spotykałam, ustawiałam ich życie według moich pomysłów – i właściwie też Panu Bogu wydawałam polecenia.

Podczas zwykłych parafialnych rekolekcji przed dwoma laty usłyszałam słowa, które wywołały rewolucję w moim myśleniu: „W Sercu Pana Boga jest miejsce dla każdego z nas i tylko On wie, co dla nas jest naprawdę dobre”. Rekolekcjonista dodał, że odnajdywanie Woli Bożej to jest codzienny mozolny wysiłek i że na pewno o zamysłach Bożych nie ma pojęcia ten, kto z góry wszystko wie. To jest jedynie postawa skrajnego egocentryzmu i zarożumiałości. Na tle tych zdań zrozumiałam, że zarówno mój mąż jak i wszystkie trzy córki mieli ze mną pasmo cierpienia. Aż się dziwię, że córki wyszły

# Nawrócenia



FOT. WWW.PIXABAY.COM

w prawo, a ja jechałem prosto. W sumie nic się nie stało, ale rutynowo – jak to powiedział lekarz z pogotowia – zabrano mnie na badania do szpitala. Tam, gdy siedziałem w poczekalni, podszedł do mnie kapelan szpitala; może miałem jakąś niewyraźną minę, może wyglądałem na smutnego, ale zagadał i powiedział żartobliwie, że w tym szpitalu spowiedź jest nieodpłatna. Rozbroił mnie tym żartem i nieoczekiwanie dla samego siebie zdecydowałem się na sakrament. Kapelan na początku zadał mi pytanie, w czym stałem się lepszy od poprzedniej spowiedzi, a ja zupełnie nie pamiętałem, kiedy była ta poprzednia spowiedź. On rozmawiał ze mną z taką miłością i zatroskaniem, których wcześniej nigdy nie słyszałem. Pomógł mi odkryć, że największą radość człowiek ma ze zwyciężania siebie. Jestem pewien, że to jakiś ogromny dar od Pana Boga; wcale na to nie zasłużyłem i choć ten kapelan jest wspaniałym człowiekiem, to wiem, że on był wtedy tylko narzędziem.

Ze szpitala wyszedłem po kilku godzinach, badania nie wykazały żadnych wewnętrznych obrażeń, skaleczenia sprawnie opatrzone. Ale wyszedłem inny. Już po kilku dniach, na wspomnianych rekolekcjach zapytałem, czy mógłbym służyć do Mszy świętej. Katecheta z wielkim niepokojem czekał, jaki numer wywinę w kolejnej minucie, ale też chwila po chwili rosło jego zdziwienie, gdy powoli odkrywał prawdziwość mej pobożności, pobożności dla mnie samego nieoczekiwanej. Teraz, już od roku w nowej szkole, zainicjowałem zespół koleżanek i kolegów, z którymi pomagamy naszemu katechecie tworzyć lekcje o Panu Bogu.

*Radek, 17 lat*

### Odkrycie Kościoła

Bardzo oddaliłem się od wiary i Boga, było to po trudnych przeżyciach osobistych i zdrowotnych. Przez 5–6 lat sam mówiłem, że nie wierzę w Boga, bo w momencie gdy Go potrzebowałem nie było Go przy mnie. Przez długi okres w ogóle nie dopuszczałem do siebie myśli, że mogę potrzebować pomocy ze strony Kościoła i Boga. Jednak moi znajomi widzieli, że ze mną jest źle. Jeden z nich dał mi numer telefonu do kapłana, który – jak ten kolega przekonywał – „dobrze spowiada”. Kolega dając mi ten numer powiedział: „Idź wyspowiadaj się.. co masz do stracenia”.

Gdy podszedłem do wskazanego księdza (spotkałem go w kościele, nie musiałem do niego dzwonić) usłyszałem, że chce mnie potraktować poważnie, a w danym momencie musi iść do szkoły i nie może mi poświęcić odpowiedniego czasu. Po kilku dniach poszedłem, jeszcze przed spowiedzią, na jakieś spotkanie ludzi w moim wieku, tam była wspaniała atmosfera, nikt się nikogo nie bał, ludzie byli otwarci, chcieli mówić o Panu Bogu i widzieli ścisły związek tych rozmów z życiem. Potem przyszedłem do spowiedzi, odnalazłem się w gronie tych, którzy naprawdę wierzą. Na nowo buduję obraz Boga oraz doświadczam akceptacji we wspólnocie.

*Rafał, 35 lat*

za mąż za mężczyzn, które one same wybrały, przecież „ja wiedziałam lepiej, z kim każda z nich będzie szczęśliwa”. Mało brakowało, a próbowałabym ustawiać życie wnuków... W porę usłyszałam te słowa i od tej chwili moją codzienną troską jest próba odczytywania znaków, poprzez które Pan Bóg nas prowadzi; moim codziennym zmaganiem jest nakazywanie sobie milczenia, gdy po raz kolejny wydaje mi się, że wiem, „co inni powinni”.

*Wiktoria, 64 lata*

### Najwspanialszy prezent

Gdy w trzeciej klasie gimnazjum, dwa lata temu, mój katecheta zobaczył mnie na rekolekcjach wielkopostnych, to aż złapał się za głowę. Jak potem usłyszałem od niego, to miał nadzieję, że tam się nie pojawię, a moja osoba jego zdaniem zapowiadała kłopoty. Wcale się temu nie dziwię: dotychczas rozwaliałem mu wszystkie lekcje, rozśmieszałem klasę, robiłem głupie kawały, wszyscy się raczej cieszyli, gdy mnie nie było.

Ale stało się coś nieoczekiwanego. Jadąc na rowerze, wpadłem na samochód skręcający

# Wieczysta Adoracja Najświętszego Sakramentu

**W**ieczysta Adoracja Najświętszego Sakramentu odbywa się w osobnej kaplicy obok Bazyliki Bożego Miłosierdzia. Mieści ona jednorazowo około 40 osób, z tego powodu liczba chętnych do modlitwy w tym samym czasie jest ograniczona. Adoracja nocna trwa od godz. 21:00 do 6:00, można jednak rozpocząć czuwanie parafii wcześniej już w godzinach południowych. W nocy może czuwać jedna grupa całą noc lub kilka grup w poszczególnych godzinach (zależy to od możliwości dojazdu i podejmowanych zajęć w dniu po nocnym czuwaniu). Modlitwa adoracji odbywa się w ciszy. W przypadku grupy z parafii może ona być prowadzona na głos, jednak należy zachować ciszę w godz. 23:00–23:30, 1:30–2:00 oraz od 4:00–4:30. Podczas czuwania w recepcji Domu Duszpasterskiego można skorzystać z automatu z gorącą kawą i herbatą oraz zjeść przyniesiony suchy prowiant.

Potwierdzenie podjęcia adoracji w konkretnym dniu i godzinie



należy zgłaszać z tygodniowym wyprzedzeniem:

- osobiście w Punkcie Informacyjnym Sanktuarium Bożego Miłosierdzia
- telefonicznie na numer: (12) 252–33–11 lub 252–33–33

- drogą elektroniczną na adres: adoracja@milosierdzie.pl

Szczegółowe informacje można uzyskać w Punkcie Informacyjnym lub na stronie:

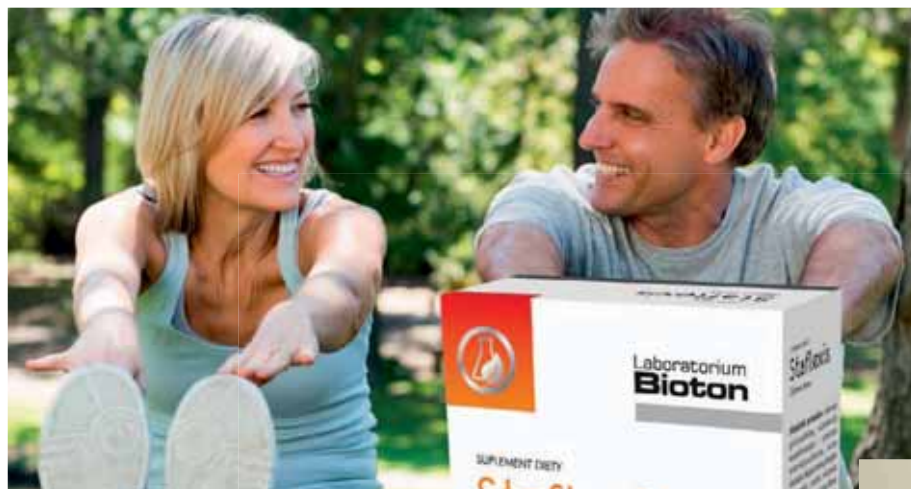
www.milosierdzie.pl/adoracja.php

## Dojazd do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie – Łagiewnikach:

Samochody osobowe mogą dojechać na parking obok Bazyliki Bożego Miłosierdzia. Jadąc z kierunku Katowic, Warszawy lub Rzeszowa najlepiej kierować się na południowe obejście autostradowe wokół Krakowa i zjechać oznaczonym zjazdem na Łagiewniki. Jadąc od Zakopanego można również wjechać na obwodnicę Krakowa na kierunek Rzeszów i zjechać oznaczonym zjazdem na Łagiewniki. Jest także możliwość zjazdu z „zakopianki” wprost na ul. Siostry Faustyny przy stacji kolejowej Kraków–Łagiewniki.

W kierunku Łagiewnik można się dostać również tramwajami następujących linii: nr 8, 19 (odjeżdża z Dworca Głównego), 22. Należy wysiąść na przystanku „Sanktuarium”.

Dojazd autokarem według oznaczeń drogowych na parking przy ul. Motarskiego; dojeżdżenie do parkingu wprost na Bazylikę.



**ZAUF AJ  
EKSPERTOWI**

**Staflexis**  
suplement diety



Laboratorium BIOTON.  
Kompleksowe podejście do pacjenta.



## KOMPLEKSOWE DZIAŁANIE:

prawidłowe funkcjonowanie stawów  
(dzika róża, imbir)

wspieranie kontroli stanów zapalnych  
(ostrzyż)

utrzymanie prawidłowego stanu tkanki łącznej  
(mangan, miedź)

Więcej informacji na [www.laboratoriumbioton.pl](http://www.laboratoriumbioton.pl)



# Błogosławieni miłosierni

**„M**ilosierdzie masz okazywać zawsze i wszędzie, nie możesz się od tego usunąć ani wymówić, ani uniewinnić” – te słowa Pana Jezusa zanotowała w swoim „Dzienniczku” św. siostra Faustyna. Dlaczego miłosierdzie jest tak ważne? Jak czynić miłosierdzie? Jak upodobnić się do Chrystusa?

Z pomocą znów przychodzą słowa, które zapisała Sekretarka Bożego Miłosierdzia: „Podaję ci trzy sposoby czynienia miłosierdzia bliźnim: pierwszy – czyn; drugi – słowo; trzeci – modlitwa. W tych trzech stopniach zawiera się pełnia miłosierdzia i jest niezbitym dowodem miłości ku mnie. W ten sposób dusza wysławia i oddaje cześć miłosierdziu mojemu” (Dz. 742).

Także w Piśmie Świętym nie brakuje odniesień do miłosierdzia i pełnienia dobrych uczynków. W Liście do Hebrajczyków czytamy: „Troszczmy się o siebie wzajemnie, by się zachęcać do miłości i do dobrych uczynków” (Hbr 10,24). Z kolei List do Efezjan uświadamia nam: „Jesteśmy bowiem Jego dziełem, stworzeni w Jezusie Chrystusie dla dobrych czynów, które Bóg z góry przygotował, abyśmy je pełnili” (Ef 2,10). Natomiast Drugi List do Tymoteusza wzywa: „Aby człowiek Boży był doskonały, przysposobiony do każdego dobrego czynu” (2 Tym 3,17).

Mamy wreszcie nakazane przez Kościół, a wynikające z nauki Jezusa „uczynki miłosierne” co do duszy i co do ciała.

## Uczynki miłosierne co do duszy

**Grzeszących upominać.** Zawsze? Czy to naprawdę nasz chrześcijański obowiązek? A jeśli ktoś się obrazi, pogniewa? Może lepiej tego nie robić... Tymczasem upominanie grzeszących jest obowiązkiem płynącym z miłości. Przestrzeganie kogoś przed złem jest aktem miłosierdzia. Jest jak koło ratunkowe rzucone tonącemu. Upominanie nie jest łatwe dla obu stron. Trzeba starannie dobierać słowa, wybrać właściwy moment. Nikt nie lubi upominać, nikt też nie lubi być upominanym. Ale i jedno, i drugie jest potrzebne dla rozwoju człowieka.

**Nieumiejętnych pouczać.** To w miarę łatwe. Wielu z nas ma tendencję do pouczenia, udzielania rad, a nawet do wymądrzania się. Czy jednak zawsze nasze pouczanie idzie w dobrym kierunku? Może pouczamy innych o rzeczach mniej ważnych, pomijając to, co naprawdę istotne? Także sami słyszymy wiele wskazówek i pouczeń, a zbyt mało w tych słowach konkretów i działania. Pouczać trzeba umieć.

**Wątpiących dobrze radzić.** Kiedy mamy problem i potrzebujemy pomocy dobrze, gdy obok jest ktoś, kto nam udzieli rady. Często przemilczamy swoje uwagi: ze wstydu, z niemożności przełamania nieśmiałości, czy też

dlatego, że nie chcemy zranić czyichś uczuć. A tymczasem dobra rada jest cenniejsza od pieniędzy. Świadczy też o tym, że komuś zależy, że chce pomóc, podtrzymać na duchu, wesprzeć.

**Strapionych pocieszać.** Słowo „strapionych” brzmi staroświecko i niemodne. Dziś powiedzielibyśmy zmartwionych, będących w kryzysie, potrzebujących. Nasze życie nie jest wolne od utrapień. Potrzebujemy pocieszenia. Nie chodzi tu jednak o puste: „Będzie dobrze”, „Nie martw się”. Prawdziwe pocieszenie to bliskość. Słowa nie są ważne, ale przekonywanie osoby pocieszanej, że nie jest nam obojętne to, co przeżywa. Bliskość znaczy bardzo wiele. Czasami wystarczy, by odbudować nadzieję i wesprzeć.

**Krzywdy cierpliwie znosić.** Uczynek ten wydaje się absurdalny. Czemu ma służyć przyjmowanie krzywd? I to jeszcze z cierpliwością, którą tak łatwo pomylić z bezsilnością albo lekkiem. W jaki sposób odpowiadać na krzywdę? Nie nerwami, złym słowem, chęcią odegrania się, ale milczeniem i modlitwą za wyrządzającego krzywdę. Panu Bogu pozostawmy trudne sytuacje i „wyrównanie” krzywd.

Uraży chętnie darować. Jak łatwo można kogoś urazić. Jak można samemu można poczuć się urażonym. Jesteśmy tacy delikatni, bolą nas niesprawiedliwe słowa, niezyczliwe gesty. Kościół zachęca nas do ich darowania i to od razu – chętnie. Po to, by nie pozwolić doznanej krzywdzie stać się powodem rozgoryczenia i niechęci. Z umiejętnością darowania uraz żyje się łatwiej.

**Modlić się za żywych i umarłych.** Uczynek ten uświadamia, że chociaż możemy wiele dobrego zrobić dla naszych bliźnich, to Pan Bóg może więcej niż my. Modląc za żywych i umarłych uznajemy potrzebę pomocy ze strony Kogoś, kto jest silniejszy od nas. Modlitwa pomaga w sytuacjach trudnych, często po ludzku beznadziejnych. Prośba skierowana do Boga z pewnością nie pozostanie bezowocna.

## Uczynki miłosierne co do ciała

**Głodnych nakarmić.** Tyle biedy wokół. Wielu ludzi nie ma nawet na chleb. Z pewnością widzieliśmy szukających pożywienia na śmietnikach, żebrzących, wyciągających ręce z prośbą o posiłek czy pieniądze. Nie powinniśmy być obojętni na los i potrzeby innych ludzi. Liczy się każdy, nawet drobny gest.

**Spragnionych napoić.** Są miejsca na ziemi, w których woda to skarb. Sami odczuwamy jej wielkie pragnienie w upalny, letni dzień. Brak wody jest jeszcze bardziej dotkliwy, niż brak pokarmu. Kiedy człowiek doświadcza pragnienia, pojmuje lepiej, jak wielkim darem jest przysłowiowy kubek wody. Zwróćmy uwagę, aby nie marnować tego cennego dobra.

**Nagich przyodziać.** Brak ubioru wystawia człowieka na pośmiewisko, sprawia, że traci swoją godność. Ten uczynek miłosierdzia dotyczy troski o ludzkie ciało, nie tylko w kwestii odzienia. Może mamy niepotrzebną odzież w dobrym stanie? Warto przekazać ją organizacjom dobroczynnym, które niosą pomoc potrzebującym.

**Podróżnych w dom przyjąć.** Podczas podróży bardzo docenia się życzliwych ludzi. Takich, którzy wskażą drogę, pomogą przenieść bagaż, zaoferują nocleg. Przysłowie mówi: „Gość w dom – Bóg w dom”. Znaczy to, że każdego człowieka należy przyjmować tak, jak samego Boga. W gościnnym domu dobrze się czujemy, jak u siebie. Pielęgnujmy słynną polską gościnność.

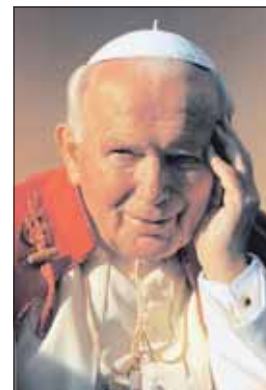
**Więźniów pocieszać.** Jak wygląda więzienie? Smutne miejsce z kratami w oknach, ze strażnikami i osadzonymi. Także więźniom winniśmy współczucie, dobre słowo i modlitwę. W więzieniach przebywają tysiące ludzi. Skazani za złamanie prawa ponoszą słuszną karę. Prośmy Pana Boga o łaskę skruchy i nawrócenie dla nich.

**Chorych nawiedzać.** Ciężar choroby i cierpienia jest trudny do udźwignięcia. Zwłaszcza przez osoby samotne, opuszczone, bez rodziny. Nie zostawiajmy ich samym sobie. Pomóżmy im zadbać o dom, zrobić zakupy, może zabrać na spacer. Pomyślmy też z wdzięcznością o tych, którzy okazują chorym najwięcej serca – pielęgniarkach, wolontariuszach, pracownikach hospicjów.

**Umarłych grzebać.** Ten uczynek wydaje się dla nas, Polaków, taki oczywisty. Jednak np. w Szwecji bywa tak, że nie ma kto odebrać z domu pogrzebowego urny z prochami. Bardzo przynębiający jest widok stojących na półkach urn, świadczących o wielkiej samotności zmarłych już osób. Oddanie szacunku zmarłemu, ostatnie pożegnanie i pogrzeb są bardzo ważne. Nasza obecność, modlitwa, komunie św. przyjęta w intencji zmarłego – to ostatnia przysługa, jaką możemy mu wyświadczyć. Szczególną miłość i szacunek okazujemy zmarłym przez modlitwę w ich intencji, Mszę św. i wypominki.

## Miłosierdzie w nauczaniu Papieży

„Orędzie miłosierdzia Bożego zawsze było mi bliskie i drogie” – mówił św. Jan Paweł II w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach. „Historia jakby wpięła je w tragiczne



FOT. ARCH. CALVARIANUM „KALWARIA PAPIESKA”

doświadczenie drugiej wojny światowej. W tych trudnych latach było ono szczególnym oparciem i niewyczerpanym źródłem nadziei nie tylko dla Krakowian, ale dla całego narodu. Było to i moje osobiste doświadczenie, które zabrałem ze sobą na Stolicę Piotrową i które niejako kształtuje obraz tego pontyfikatu” – dodał.

Zainspirowany orędziem Miłosierdzia Bożego, które Bóg przekazał przez Siostrę Faustynę, napisał pierwszą w historii Kościoła encyklikę o Bożym miłosierdziu „Dives in misericordia”, w której wyraził pragnienie „ażeby niniejsze rozważania przybliżyły wszystkim tę tajemnicę, stając się równocześnie żarliwym powołaniem Kościoła o miłosierdzie, którego tak bardzo potrzebuje człowiek i świat współczesny. Potrzebuje, choć często o tym nie wie”.

W pamięci starszych zapisały się pełne wymowy słowa, które św. papież Jan XXIII wypowiedział na rozpoczęcie Soboru Watykańskiego II: „Dziś jednakże Oblubienica Chrystusa woli posługiwać się raczej lekarstwem miłosierdzia, aniżeli surowością. (...) Kościół Katolicki pragnie okazać się matką miłującą wszystkich, matką łaskawą, cierpliwą, pełną miłosierdzia i dobroci względem synów odłączonych, podnosząc za pośrednictwem tego Soboru Powszechnego pochodnię prawdy katolickiej”. Okazją do przypomnienia świata orędzia Miłosierdzia były także fragmenty Encykliki *Mater et Magistra*, którą napisał Jan XXIII. Możemy tam przeczytać m.in.: „Trzeba tu dodać, że kto kieruje się miłością chrześcijańską, ten nie może nie kochać innych i nie uważać ich potrzeb, cierpień i radości za swoje własne. Jego zaś działanie, czegokolwiek by nie dotyczyło, jest wytrwałe, dynamiczne, przeniknięte ludzką życzliwością, a także pełne troski o dobro innych”.

Na zakończenie Soboru również **bl. papież Paweł VI** wspominał o miłosierdziu Bożym: „Strumień miłości i uwielbienia wylał się z Soboru na współczesny świat ludzki. (...) Zamiast

deprymujących diagnoz, zachęcające lekarstwa; zamiast złowrogich przewidywań, w stronę świata współczesnego wysłaliśmy z Soboru przesłania pełne zaufania: jego wartości nie tylko zostały uszanowane, ale i uhonorowane, jego wysiłki wsparte, jego zamierzenia oczyszczone i pobłogosławione. (...) I jeszcze inną rzecz powinniśmy zauważyć: całe to bogactwo doktrynalne jest zwrócone w jednym kierunku: służyć człowiekowi. Człowiekowi, możemy tak to powiedzieć, w każdym jego położeniu, w każdej jego chorobie i w każdej jego potrzebie”.

Zgłębianie tajemnicy miłosiernej miłości Boga do człowieka było też obecne w nauczaniu papieża **Benedykta XVI**. Ojciec święty w czasie swojej pielgrzymki do Polski 27 maja 2006 roku nawiedził Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie. Tutaj spotkał się z osobami chorymi, niepełnosprawnymi i ich opiekunami oraz apostołami Bożego Miłosierdzia. Skierował serdeczne słowa do osób dotkniętych krzyżem choroby i cierpienia. Na zakończenie wizyty udał się do kaplicy Wierzytwej Adoracji, gdzie w modlitewnym skupieniu powierzał Bogu wszystkie sprawy

Kościola oraz całego świata. Powiedział wówczas: „Cieszę się, że mogę się z wami spotkać przy okazji mojej wizyty w tym sanktuarium Bożego Miłosierdzia. (...) W tej okoliczności stajemy przed dwiema tajemnicami: tajemnicą ludzkiego cierpienia i tajemnicą Bożego miłosierdzia. Na pierwszy rzut oka te dwie tajemnice wydają się sobie przeciwstawiać. Kiedy jednak staramy się je zgłębić w świetle wiary, widzimy, że istnieje pomiędzy nimi harmonia, dzięki tajemnicy krzyża Chrystusa. (...) Wy, drodzy chorzy, naznaczeni cierpieniem ciała i ducha, jesteście najbardziej zjednoczeni z krzyżem Chrystusa, a równocześnie jesteście najbardziej wymownymi świadkami miłosierdzia Bożego. Dzięki wam, przez wasze cierpienie On z miłością pochyła się nad ludzkością. To wy, mówiąc w zaciszu serca: *Jezu, ufam Tobie, uczycie nas,*

*że nie ma innej głębszej wiary, innej, żywszej nadziei, innej gorętszej miłości od tej, jaką żywi człowiek, który w nieszczęściu zawierza siebie pewnym dłoniom Boga. A ręce ludzi, którzy wam pomagają w imię miłosierdzia, niech będą przedłużeniem tych Bożych dłoni*” – zaapelował **Benedykt XVI**.

**Papież Franciszek** również wielokrotnie wzywał do tego, aby chrześcijanie w naszych czasach stawali się apostołami i świadkami miłosierdzia Bożego. Ustanawiając nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia napisał Bullę *Misericordiae vultus*. Czytamy w niej: „Potrzebujemy nieustannie kontemplować tę tajemnicę miłosierdzia. Jest ona dla nas źródłem radości, ukojenia i pokoju. Jest warunkiem naszego zbawienia. Miłosierdzie: to jest słowo, które objawia Przenajświętszą Trójcę. Miłosierdzie: to najwyższy

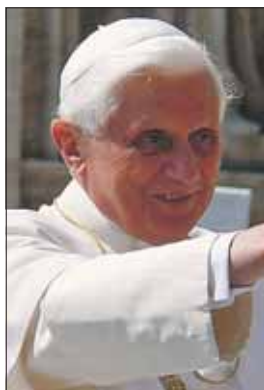
i ostateczny akt, w którym Bóg wychodzi nam na spotkanie. Miłosierdzie: jest podstawowym prawem, które mieszka w sercu każdego człowieka, gdy patrzy on szczerymi oczami na swojego brata, którego spotyka na drodze życia. Miłosierdzie: to droga, która łączy Boga z człowiekiem, ponieważ otwiera serce na nadzieję bycia kochanym na zawsze, pomimo ograniczeń naszego grzechu”.

Nauczanie Kościoła i kolejnych Następców Świętego Piotra wzywa nas nie tylko do modlitwy i praktyki życia sakramentalnego, ale do konkretnych czynów i działań, które każdy z nas winien podejmować. Świadczenie dobra bliżnim powinno się stać nie tylko stylem chrześcijańskiego życia, ale również podstawową zasadą życia społecznego.

MARTA CHOJECKA



FOT. L'OSSEVATORE ROMANO



FOT. KS. ROMAN WALCZAK

## DERMOPROX

– lakier w żelu do stosowania w grzybicy paznokci z zaawansowaną formułą **4ACTIVE**.

Preparat **DERMOPROX** zawiera w swoim składzie 4 doskonale dobrane składniki: **Climbazole, Dermosoft® Decalact, Piroctone Olamine oraz Olejek z drzewa herbacianego (TTO)** – które odpowiadają za działanie przeciwgrzybicze i przeciwbakteryjne.

**DERMOPROX** – chroni paznokcie przed grzybicą i jednocześnie pielęgnuje zniszczoną płytkę paznokciową.

**DERMOPROX** to wiele korzyści dla pacjenta:

- zaawansowana formuła **4ACTIVE**
- synergia w działaniu **4 aktywnych składników** w profilaktyce i grzybicy paznokcia
- forma żelu – zapewnia doskonałe przenikanie aktywnych składników do i przez płytkę paznokcia
- szerokie spektrum działania aktywnych składników
- bezpieczeństwo – preparat nie drażni wałów okołopaznokciowych

**DERMOPROX** – wygoda stosowania, wydajne opakowanie (6 miesięcy kuracji)

**Dostępny w wybranych aptekach, punktach aptecznych i aptekach internetowych.**

**Szukajcie nas na Facebooku!**

[www.dermoprox.pl](http://www.dermoprox.pl)





## Bądź apostołem życia w swojej parafii!

**„Bronić życia i umacniać je, czcić je i kochać – oto zadanie, które Bóg powierza każdemu człowiekowi”**  
Święty Jan Paweł II, encyklika *Evangelium vitae*.

Aktualnie w Polsce znajdujemy się na dramatycznym etapie walki o życie poczętych dzieci. obrońcy życia podejmują działania zmierzające do zapewnienia każdemu poczętemu dziecku prawa do życia, ale zwolennicy bezkarności zabijania nienarodzonych agresywnie kontratakują. Środowiska lewicowe, feministyczne nie tylko dysponują znacznymi środkami finansowymi, ale także wielkimi wpływami w mediach.

Potężne, agresywne działanie tych sił wymaga naszego zdecydowanego, aktywnego przeciwdziałania. Pilnie trzeba wzmocnić prawną ochronę życia poczętych dzieci, a także zwiększyć społeczne poparcie ochrony życia wszystkich nienarodzonych. Dotychczasowe akcje środowisk proaborcyjnych m.in. tzw. „czarne marsze”, liczne medialne wystąpienia wielu osób wykazały, że w naszej Ojczyźnie nadal brak podstawowych informacji na tematy związane z obroną życia poczętych dzieci. Chociaż ostatnio sytuacja w mediach publicznych w porównaniu do lat ubiegłych – uległa poprawie, to w mediach komercyjnych nadal propaguje się cywilizację śmierci, aborcję, często posługując się manipulacjami czy wręcz kłamstwem. Trzeba szybko dać odpór manipulacji i kłamstwu.

Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka proponuje ogólnopolską akcję: „Bądź apostołem życia w swojej parafii...” **Stowarzyszenie przygotowało pakiet materiałów apostołsko-edukacyjnych.** Są to:

- wystawa „Jan Paweł II w obronie życia człowieka” (20 kolorowych plakatów o wymiarach 90x60 cm),
- trzy płyty DVD z krótkometrażowymi filmami pro-life,
- 300 egz. broszur „Kochamy każde dziecko” (format A4, 16 str.).

Wystawę można przygotować w kościele, salce katechetycznej czy domu kultury. Filmy pro-life mogą być wykorzystane na katechezie, na kursach dla narzeczonych, a także do zorganizowania parafialnego przeglądu (minifestiwalu) filmów pro-life. Broszury zawierające podstawowe argumenty pro-life można rozdać parafianom, uczniom szkół ponadgimnazjalnych. Proponowane działania apostołsko-edukacyjne mogą być podjęte i przeprowadzone tylko za zgodą Księdza Proboszcza, przy dobrej współpracy z kilkoma osobami z parafii. Mam nadzieję, że w każdej parafii w Polsce znajdzie się chociaż jedna osoba, która zainicjuje proponowaną akcję.

Św. Jan Paweł II nauczał, że każdy z nas ma bronić życia. Bronimy życia modlitwą, ale także podejmując konkretne, apo-



Dziecko  
ok. 7 tygodni  
od poczęcia



Dziecko  
ok. 3,5 miesiąca od  
poczęcia

foto. A. Zachwieja

stolskie działania. Jak wielokrotnie nauczał św. Jan Paweł II każdy z nas ma bronić życia. „Nikt nie powinien czuć się wyłączony z tej mobilizacji na rzecz nowej kultury życia: wszyscy mają do odegrania ważną rolę” – pisał w encyklice *Evangelium vitae* (98). Bronimy życia modlitwą, ale także potrzebne jest dzisiaj apostołstwo.

Proponowany pakiet dostępny jest na stronie internetowej: **www.pro-life.pl/pakiet**. Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka jest organizacją pożytku publicznego, dlatego uprzejmie prosimy o „dar serca” w wysokości 187,00 zł, który pokryje koszt druku i wysyłki materiałów.

**W nadziei na współpracę w budowaniu cywilizacji życia dołączam serdeczne „Szczęść Boże!”**

*Antoni Zięba*

dr inż. Antoni Zięba  
prezes Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka

### Zamówienia:

Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka  
ul. Krowoderska 24/1  
31-142 Kraków  
tel./fax 12 421-08-43  
e-mail: biuro@pro-life.pl  
Sekretariat redakcji czynny od poniedziałku do piątku  
w godzinach 9.00-15.00.



## Każdy człowiek ma prawo do życia! Każde poczęte dziecko także, bez żadnego wyjątku!

### Bóg wyprowadził dobro

Jestem owocem gwałtu. Jestem szczęśliwa, że żyję – miliony ludzi na całym świecie mogły w czerwcu 2014 r. usłyszeć te słowa. Wypowiedziała je 24-letnia Amerykanka, Valerie Gatto podczas wyborów Miss USA. Wcześniej Gatto została wybrana najpiękniejszą kobietą stanu Pensylwania w 2014 r.

#### Gwałt

Jej matka została brutalnie zgwałcona w wieku 19 lat. Kobieta, kiedy odkryła, że jest w ciąży, nie zdecydowała się na zalecaną powszechnie w takich sytuacjach aborcję. Początkowo chciała oddać córkę do adopcji. Ostatecznie postanowiła odłożyć swoje plany studiów na wydziale prawa i zajęła się wychowaniem córek.

Pomoc w podjęciu decyzji o urodzeniu dziecka okazała babcia Valerie. To jeszcze jeden dowód, jak ważną rolę do spełnienia mają najbliżsi członkowie rodziny, kiedy dają wsparcie kobiecie w ciąży.

#### Światło



fot. www.facebook.com/Valerie Gatto

„Moja mama zawsze mówiła mi, że jestem jej światłem” – powiedziała Miss Pensylwanii. Gatto jest zainspirowana postawą matki – tym, jak poradziła sobie z horrorem gwałtu i poniżeniem. Paradoksalnie stąd zaczerpnęła swoją siłę do osiągnięcia sukcesów. Nie pozwoliła, by przeszłość determinowała jej przyszłość.

Miss Pensylwanii w wywiadzie dla magazynu today.com zauważyła, że wiele osób myśli, że taka przeszłość będzie miała negatywny wpływ na jej życie i nie pozwoli rozwinąć skrzydeł. Rozwiewa ich wątpliwości: „Wychowałam się z mamą i moimi dziadkami. Oni nigdy nie postrzegali tego jako coś negatywnego. Mam kochającą, wspierającą rodzinę, która mówiła mi, że mogę być nawet prezydentem USA”.

Mała Valerie od najmłodszych lat zadawała pytanie: dlaczego nie ma taty? Gdy chodziła do 3 klasy szkoły podstawowej otrzymała od mamy odpowiedź stosowną do wieku córki: „Coś złego mi się przytrafiło. Bardzo zły człowiek zranił mnie, ale Bóg dał mi ciebie”.

#### Świadek

Miss Pensylwanii tak o sobie powiedziała: „Wiedziałam, że Bóg umieścił mnie tutaj w jakimś celu i On jest przyczyną, że moja matka i ja zostałyśmy ocalone. Chcę, żeby był dumny ze mnie i mojej rodziny. Mogłabym siedzieć i zadrećcać się pytaniami: Dlaczego to się stało? Czy mój ojciec wie, że istnieje? Ale Bóg umieścił mnie tu, bym zrobiła wielkie rzeczy i nie mam zamiaru, by przeszłość powstrzymała mnie od tego”. Gatto uważa, że z Bożej woli ma „inspirować ludzi, nieść odwagę, dawać nadzieję, że wszystko jest możliwe i że nie wolno pozwolić, by trudne okoliczności definiowały życie”. Amerykanka spełnia jeszcze jedno zadanie: Jest wyrzutem sumienia dla tych wszystkich, którzy godzą się, by dzieci poczęte z gwałtu mogły być zabijane w aborcji. Valerie jest dowodem na to, że siła życia i ufność Bogu są w stanie pokonać najgorsze zło.

Dariusz Hybel, Tygodnik „Źródło” z 29.05.2016 r.

W ustawie chroniącej życie z 7 stycznia 1993 r. zapisano trzy tzw. wyjątki, dopuszczające możliwość dokonania „legalnej” aborcji, gdy:

1. Ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej,
2. Badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu,
3. Zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego.

**Ad 1.** Nie można zgodzić się na uzyskanie ewentualnej poprawy zdrowia jednego człowieka **kosztem śmierci innego człowieka...** Zdrowie człowieka jest wartością, ale życie człowieka – także nienarodzonego – jest nieporównywalnie wyższą. W żadnym wypadku nie można poświęcić życia jednego człowieka – poczętego dziecka – dla poprawy zdrowia drugiego człowieka – jego matki. W projektach wzmocnienia ochrony życia poczętych dzieci nie przewidyje się likwidacji wyjątku „życie kontra życie”.

**Ad 2.** Nie może poważna choroba czy niepełnosprawność nienarodzonego człowieka stanowić „podstawy” prawnej do jego zabicia. Każde poczęte dziecko, także poważnie chore czy niepełnosprawne, ma prawo do życia!

**Ad 3.** Jakże niesprawiedliwy i irracjonalny jest ten zapis. Poczęte dziecko może zostać zabite „tylko” dlatego, że ojciec jest **podejrzany** o przestępstwo, np. gwałt. Absolutnie niewinne nienarodzone dziecko ma być skazane na karę śmierci – aborcję, a ojciec dziecka, gdy faktycznie popełnił przestępstwo, wyrokiem sądu zostanie skazany na karę kilku lat więzienia? **Dodajmy, że według rządowych statystyk w ostatnich 5 latach skorzystano w Polsce z tego „wyjątku” sześć razy!**

„Badania przeprowadzone przez Elliot Institute (USA) wykazały, że **70% ofiar gwałtu wybiera urodzenie dziecka zamiast aborcji** (nawet, gdy jest łatwo dostępna). Żadna z kobiet, które zdecydowały się na urodzenie dziecka, nie żałowała tej decyzji. Z kolei **78% kobiet, które dokonały aborcji uważa, że było to złe rozwiązanie.**

Podobne są wyniki badań dr Sandry Makhorn (badania te opisane są w książce pod redakcją Mall D., Watts W. F.: „The Psychological Aspects of Abortion”) – **75 do 80% ofiar gwałtu nie wybiera aborcji, lecz decyduje się na urodzenie dziecka w ten sposób poczętego** („Głos dla Życia”, nr 2/2016).

Usunięcie wszystkich trzech tzw. wyjątków z ustawy chroniącej życie nienarodzonych dzieci z 7 stycznia 1993 r., w tym gdy ciąża stanowi bezpośrednie zagrożenie dla życia kobiety ciężarnej, **nie wyeliminuje prawnej możliwości ratowania zagrożonego życia matki nawet kosztem życia nienarodzonego dziecka**, zgodnie z zapisem art. 26 § 2 Kodeksu karnego o „stanie wyższej konieczności”.

Śmierć dziecka poczętego nie jest wówczas zamierzonym celem działań medycznych, lecz skutkiem koniecznych działań ratujących bezpośrednio zagrożone życie jego matki. Wybitni lekarze ginekolodzy, położnicy twierdzą, że takie przypadki zdarzają się niezwykle rzadko.

(AZ)

**Gdy kobieta została zgwałcona, doznała wielkiego urazu, nie należy dodawać do niego kolejnego, jaki wywoła aborcja.** Kobiecie – ofierze gwałtu należy zapewnić właściwą pomoc medyczną, psychologiczną i prawną. Kobieta – ofiara przestępstwa może oddać dziecko do adopcji, na którą czekają liczni rodzice adopcyjni. Z konkretnych doświadczeń domu samotnej matki wynika, że kobiety – ofiary gwałtu, które znalazły opiekę i pomoc, po urodzeniu dziecka w większości przypadków same chcą je wychowywać i rezygnują z planu oddania go do adopcji. Aborcja to wielki wstrząs psychiczny i fizyczny dla matki.



## Prosimy, pomóż!

### Wesprzyj dzieło obrony życia nienarodzonych dzieci!

Znajdujemy się w decydującym czasie zmagania o pełne prawo do życia dla każdego – bez żadnych wyjątków – poczętego dziecka. Jesienią ubiegłego roku Sejm odrzucił zbrodniczy projekt środowisk lewicowych i feministycznych, a także projekt Fundacji „Pro-prawo do życia” i Instytutu „Ordo Iuris”, przewidujący wprawdzie pełną ochronę życia poczętych dzieci, ale wprowadzający niestety sankcję karną dla kobiet – do pięciu lat więzienia.

Nasze Stowarzyszenie ściśle współpracowało z Polską Federacją Ruchów Obrony Życia w zbieraniu podpisów pod „Apelem do parlamentarzystów – o prawo do życia każdego poczętego dziecka i ochronę macierzyństwa”, a także w przygotowywaniu projektu ustawy, w którym zapisaliśmy pełną ochronę prawną życia każdego poczętego dziecka, utrzymanie dotychczasowej niekaralności kobiet dopuszczających się przerwania ciąży oraz wpisaliśmy zakaz rozprowadzania środków wczesnoporonnych obłożony sankcją karną. **Nasz projekt w pełni odpowiada postulatowi Konferencji Episkopatu Polski.** Aktualnie nasz projekt znajduje się w sejmowej Komisji do Spraw Petycji i oczekuje na rozpatrzenie.

Przed nami kolejna, wielka debata społeczna, w której potrzebne będą znaczące środki finansowe na materiały edukacyjne. Kontynuujemy także pomoc dla samotnych matek i ubogich rodzin, szczególnie tych, które wychowują dzieci dotknięte niepełnosprawnością. Twój dar pomoże ratować życie i ulży doli potrzebujących.

4 września 2016 r. był dla obrońców życia człowieka dniem wielkiej radości z powodu kanonizacji Matki Teresy z Kalkuty – opiekunki ubogich, trędowatych i wielkiej obrończyni godności człowieka i życia poczętych dzieci. Ufamy, że mamy w niebie dwóch potężnych orędowników przed Bogiem: św. Jana Pawła II i św. Matkę Teresę z Kalkuty. W roku 1996, gdy w Polsce parlamentarzyści z SLD dążyli do zniesienia obrony życia poczętych dzieci, Matka Teresa napisała list do Polaków, w którym zawarła następujące słowa: „Jak już wielokrotnie mówiłam w wielu miejscach tym, co najbardziej niszczy pokój we współczesnym świecie, jest aborcja, ponieważ jeżeli matka może zabić swoje własne dziecko, co może powstrzymać Ciebie i mnie od zabijania się nawzajem? Najbezpieczniejszym miejscem na świecie powinno być łono matki, gdzie dziecko jest najsłabsze i najbardziej bezradne, w pełni zaufania całkowicie zdane na matkę. I pamiętajcie, że Jezus powiedział: «**Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili**» (Mt 25, 40). **Módlmy się! Niech Bóg Was błogosławi!**”.

Pan Bóg otacza szczególną opieką i darzy specjalnym błogosławieństwem tych, co bronią życia i tych, którzy wspierają wielkie dzieło obrony życia człowieka. Pokornie, serdecznie proszę o modlitwę w intencji obrony życia każdego poczętego dziecka i proszę także o ofiary na dzieło ratowania nienarodzonych.

Szczęść Boże!

*Antoni Zięba*

dr inż. Antoni Zięba

prezes Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka



Nóżki dziecka  
ok. 11 tygodni  
od poczęcia

foto: A. Zachwieja

polecenie przelewu / wpłata gotówkowa	nazwa odbiorcy		Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka	
	nazwa odbiorcy cd.		ul. Krowoderska 24/1, 31-142 Kraków	
	I.k.	nr rachunku odbiorcy	9 3 1 2 4 0 4 6 5 0 1 1 1 1 0 0 0 0 5 1 5 0 8 4 0 1	
	nr rachunku zleceniodawcy (przelew) / kwota słownie (wpłata)		W P * kwota	
	nazwa zleceniodawcy			
	adres zleceniodawcy: ulica, nr domu, nr mieszkania, kod pocztowy, miejscowość			
	tytułem		Wpłata daru na obronę życia człowieka.	
	pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy		opłata:	
			opłata:	
			opłata:	

DOWÓD/POKWITOWANIE DLA ZLECENIODAWCY

nr rachunku odbiorcy  
**93 1240 4650 1111 0000 5150 8401**

odbiorca  
Polskie Stowarzyszenie  
Obrońców Życia Człowieka  
ul. Krowoderska 24/1  
31-142 Kraków

kwota

zleceniodawca

imię i nazwisko

ulica, nr domu, nr mieszk.

kod pocztowy, miejscowość

Wpłata daru  
na obronę życia człowieka.

opłata:

# Leśniów nie tylko rodzinami słynie...

**P**rzed autokarem na łódzkich numerach rejestracyjnych, grupa młodzieży z telefonami zajęta jest wprowadzaniem zdjęć do internetowego portalu społecznościowego. Na jednej z fotografii grupka dziewcząt przed źródłem, na innej roześmiany chłopak pozujący z pudełkami leśniowskich krówek. Zapewniają w postach, że jeszcze nie raz odwiedzą to cudowne miejsce.

Mało kto udostępnia te najważniejsze zdjęcia, dokumentujące cel wizyty w Leśniowie i oczy wpatrzone w kapłana udzielającego błogosławieństwa, oczy nierzadko pełne łez. Ojciec Jacek Toborowicz – kustosz sanktuarium Matki Bożej Leśniowskiej Patronki Rodzin i przeor klasztoru paulinów w Żarkach–Leśniowie szacuje, że w ciągu roku przybywa do Leśniowa ponad 80 tys. Polaków. To niemal trzykrotnie więcej niż jeszcze 10 lat temu.

Sanktuarium maryjne w Żarkach–Leśniowie słynie z figury Matki Bożej z Dzieciątkiem i licznych błogosławieństw udzielanych przez paulinów. W 1382r. wracający z Rusi książę Władysław Opolczyk wziął na Jasną Górę, w podziękowaniu za zwycięstwo, obraz Czarnej Madonny. Utrudzeni drogą rycerze, bezskutecznie poszukiwali wody. Zatrzymali się w miejscu dzisiejszych leśniowskich błoni, prosząc w modlitwie Matkę Bożą o wodę. Wtedy wytrysnęło źródło dające początek potokowi Leśniówka. Książę w dowód wdzięczności pozostawił, w zbudowanej naprędce przydrożnej kapliczce, figurę Uśmiechniętej Madonny z Dzieciątkiem. W miejscu kapliczki w XVI w. wzniesiono kościół drewniany, a później murowany. Od ponad 300 lat opiekują się nim paulini.

Ofiarowana przez księcia Władysława Opolczyka figura szybko zaślęnęła z łask i cudów. W paulińskich zbiorach na Jasnej Górze znajdują się liczne ich opisy. Przed kilkoma laty głośne było cudowne ozdrowienie Mateusza, który w sylwestrową noc 2007r. umierał w Zakopanem na sepsę. Powiadomieni o tym paulini stworzyli grupę modlitewną, która dzień i noc modliła się do Matki Bożej Leśniowskiej o wstawienie do Boga o zdrowie dla chłopca. Nastolatek wyzdrowiał, po kilku dniach wstał z łóżka, a po miesiącu od dramatycznej nocy szusował na nartach. Znany krakowski poeta Zbigniew Książek wraz z kompozytorem Bartłomiejem Gliniakiem w podziękowaniu za ten cud, stworzyli na cześć Matki Bożej Leśniowskiej, słynne oratorium „Siedem pieśni Marii” opisujące najważniejsze wydarzenia z życia Matki Bożej, od Zwiastowania po Zmartwychwstanie.

Leśniowskie sanktuarium nazywane Sanktuarium Błogosławieństw Rodzinnych jest miejscem duchowej troski o rodzinę. Ogromną popularnością cieszą się niedzielne błogosławieństwa, gdy po sumie paulini w uroczysty sposób błogosławią małżeństwa, rodziny, dzieci, brzemiennie matki. Ponadto udzielane są okolicznościowe błogosławieństwa chorym, osobom pogrążonym w żałobie, rodzicom utraczonych dzieci, narzeczoną, matkom, ojcom,



FOT. ARCHIWUM SANKTUARIUM

babciom, dziadkom, kobietom, mężczyznom, strażakom, górnikom, samorządowcom. Tych błogosławieństw, przez które Bóg pragnie być w każdym człowieku i towarzyszyć mu w każdej chwili życia, ciągle przybywa.

*Kiedy zginęła w wypadku samochodowym nasza córka, nie mogliśmy się z tym pogodzić – wspomina pani Krystyna z Olkusza. – Ktoś nam powiedział, że w Leśniowie w połowie października paulini modlą się za dusze tych dzieci oraz błogosławią pozostających w bólu rodziców. Pojechaliśmy do Leśniowa z mężem, po Mszy św. otrzymaliśmy błogosławieństwo, a później przeor zaprosił nas na spotkanie w rozmównicy. To była rozmowa, która trochę ulżyła naszemu cierpieniu. I choć od tamtej pory minęło siedem lat, wciąż do Leśniowa przyjeżdżamy z mężem. Kiedy ojcowie nas błogosławią, odnosimy takie wrażenie jakby obok uśmiechała się nasza Basia.*

Dwa razy w roku do Leśniowa przyjeżdżają Sebastian i Katarzyna. Poznali się w Leśniowie w 2008r., gdy szli z pielgrzymką na Jasną Górę. On szedł z grupą krakowską, ona z żywiecką. Po dwóch latach, w Święto Zakochanych Sebastian oświadczył się Kasi przy leśniowskim źródle, a później w kościele podczas Mszy św. w intencji narzeczonych otrzymali błogosławieństwo. Sebastian śmieje się, gdy mówi o ślubie. Mieli plan by odbył się w Leśniowie, ale ulegli rodzicom Kasi i ślubowanie złożyli w Ujsołach. Dwa tygodnie później przyjechali do Leśniowa po błogosławieństwo dla małżonków. Od tamtej pory, choć mieszkają obecnie w Niemczech, odwiedzają leśniowskie sanktuarium w lutym i w sierpniu. W ub. roku kalendarz tych pielgrzymek uległ zmianie. Kasia pojawiła się z Sebastianem także we wrześniu. Paulini błogosławili ją jako przyszłą matkę.

Takich przypadków są setki. Każdy z zakonników posługujących w Leśniowie, mógłby z własnego doświadczenia przytoczyć kilka, jeśli nie kilkanaście.

Od kilku lat do Matki Bożej Leśniowskiej Patronki Rodzin, pielgrzymują w styczniu górnicze rodziny z jastrzębskich kopalń modląc się o opiekę Maryi nad górnikami i ich rodzinami. Sławomir Filipowicz z kop. „Jas–Mos” podkreśla, że od pierwszej górniczej pielgrzymki do Leśniowa w 2011r. w jego kopalni nie było żadnego wypadku śmiertelnego. W podziękowaniu górnicy ofiarowali przepiękną szopkę

wyrzeźbioną z węgla. Waży ona ponad ćwierć tony i jest jedyną taką szopką na świecie. Można ją podziwiać w okresie bożonarodzeniowym.

Leśniowskie sanktuarium leży na szlaku Orlich Gniazd na Jurze Krakowsko–Częstochowskiej, między zamkami w Bobolicach i Olsztynie koło Częstochowy. Odwiedzają je pielgrzymi i turyści, którzy wędrują pobliskimi szlakami. W lecie często rozbijają namiotowe miasteczka w parku przyklasztornym.

Od 10 lat, o Leśniowie mówi się, że to najśladniejszy klasztor na świecie. A to z racji słodyczy jakie są dostępne w przyklasztornej kawiarence. Najbardziej znane są leśniowskie krówki i czekolady o sześciu smakach. Koneserzy smakolików wysoko oceniają także żelki, dżemy, miody, balsamy i herbaty.

Ojciec Jacek Toborowicz wyjaśnia, że z zysku ze sprzedawanych blisko 50 produktów leśniowskich, udało się wyremontować i urządzić wnętrza budynku, w którym powstaje Centrum Pomocy Rodzinie. To placówka, która już wspiera liczne rodziny. Centrum Pomocy Rodzinie podobnie jak i błogosławieństwa rodzinne wpisuje się w misję jaką spełnia leśniowskie sanktuarium. Zazwyczaj pierwszy kontakt z tym miejscem nie jest ostatnim.

Rolę Matki Bożej Leśniowskiej Patronki Rodzin docenili przed pół wiekiem Prymas Tysiąclecia – Stefan kardynał Wyszyński i ówczesny metropolita krakowski abp Karol Wojtyła, późniejszy papież Jan Paweł II. W 1967r. ukoronowali oni figurę Leśniowskiej Madonny i Dzieciątka. Pięćdziesiąt lat po tym wydarzeniu, od lipca do sierpnia odbywać się będą w Leśniowie uroczystości dziękczynne.

ANDRZEJ KOTULECKI

**2 lipca 2017 godz. 17.00**

Uroczysta Msza św. pod przewodnictwem Ks. Abpa Wojciecha Polaka Prymasa Polski /Po Mszy św. koncert pieśni religijnych/

**3–8 lipca 2017r. godz. 18.30**

Procesja różańcowa w Ogrodzie Różańcowym, a po niej Eucharystia z homilią – o. Bogdan Waliczek OSPPE

**9 lipca 2017r. godz. 11.00**

Msza św. pod przewodnictwem Ks. Bpa Władysława Szlachetki

**13 sierpnia 2017r. godz. 11.00**

Msza św. pod przewodnictwem Ks. Bpa Józefa Michalika

## ZAPRASZAJĄ PAULINI

Sanktuarium Matki Bożej Leśniowskiej Patronki Rodzin  
ul. Leśniowska 99, 42 – 310 Żarki  
+48 34 314 80 22  
www.lesniow.pl  
email: sanktuarium@lesniow.pl

# Święty Jan Paweł II - miłośnik ojczyzny

**D**ziś, kiedy w Polsce tyle niezgody, tyle sporów i waśni trzeba wsłuchać się w słowa świętego naszego rodaka i naśladować jego miłość do Ojczyzny. Dziś wielu Polaków bagatelizuje zagadnienie miłości Ojczyzny. Niech zatem ponizsze rozważanie wraz z modlitwą rozgrzeje serca Polaków ku Ojczyźnie i ku temu, aby stawać ponad podziałami, sporami, wizjami dla dobra naszej Ojczyzny, aby w niej było jeszcze większe poszanowanie drugiego człowieka, jego godności i respektowania podstawowych praw. To wszystko jest obecne w przestrzeni życia społecznego, chociaż dla wielu Polska to kraj, w którym nie ma demokracji, naruszane są prawa zagwarantowane konstytucją. To manipulacja i nieprawda. Nie dajmy się zwieść „fałszywym prorokom”, którzy bardzo głęboko szkodzą Polsce. Można w tym miejscu powiedzieć: Polaku opanuj się, zejdź z drogi zła. Niech przede wszystkim Ewangelia będzie dla nas miernikiem rozwoju społecznego, opartego na miłości wzajemnej i szacunku. Niech ewangeliczny pokój zagości w naszych sercach. Tylko te wartości oraz przyłgnięcie do Boga – stwórcy wszystkiego, zapewnią Polsce i Polakom rozwój i harmonię.

„To, że racją bytu państwa jest suwerenność społeczeństwa, narodu, ojczyzny, to my Polacy szczególnie głęboko odczuwamy. Tego nauczyliśmy się poprzez całe nasze dzieje, a w szczególności poprzez ciężkie doświadczenia ostatnich stuleci. Nigdy nie możemy zapomnieć tej straszliwej lekcji dziejowej, jaką była utrata niepodległości Polski od końca XVIII do początku bieżącego stulecia. To bolesne, w istocie swojej negatywne doświadczenie stało się jakby nową kuźnią polskiego patriotyzmu. Słowo „ojczyzna” posiada dla nas takie znaczenie pojęciowe i uczuciowe zarazem, którego, zdaje się, nie znają inne narody Europy i świata. Te zwłaszcza, które nie doświadczyły takich jak nasz naród dziejowych strat, kryzysów i zagrożeń”.

**PRZEMÓWIENIE DO WŁADZ PAŃSTWOWYCH  
W BELWEDERZE, WARSZAWA, 2.06.1979**

## ROZWAŻANIE

Jan Paweł II bardzo głęboko kochał swoją Ojczyznę. Można powiedzieć, iż przez cały swój pontyfikat przy różnych okazjach podkreślał swój patriotyzm. Szczególnie okazywał to przez swoje pielgrzymowanie do Polski.

W swojej ostatniej książce pt. „Pamięć i tożsamość” dał wykładnię pojęcia ojczyzna. Napisał: „Po wybuchu zła” i dwóch wielkich wojnach w XX wieku świat staje się coraz bardziej zespołem współzależnych kontynentów, państw i społeczeństw, a Europa – lub przynajmniej znaczna jej część – dąży do tego, by stać się nie tylko jedną całością gospodarczą, ale także polityczną. Co więcej, zakres zagadnień, w które ingerują stosowne organy Wspólnoty Europejskiej, jest znacznie szerszy niż jedynie gospodarka i zwyczajna polityka. Upadek systemów totalitarnych w Polsce i w krajach sąsiadujących umożliwił naszemu krajowi odzyskanie

niepodległości i otwarcie na Zachód. Stoimy obecnie przed koniecznością określenia naszego stosunku do Europy i świata. Jeszcze niedawno toczyła się dyskusja na temat sensu, następstw – korzyści i niebezpieczeństw – przystąpienia do Wspólnoty Europejskiej. Dyskutowało się w szczególności na temat ryzyka zatracenia przez naród własnej kultury, a przez państwo suwerenności. Wejście Polski w skład większej wspólnoty skłania do zastanowienia się, jakie będą konsekwencje tego faktu dla postawy bardzo wysoko cenionej w polskiej historii: patriotyzmu. W ciągu wieków wielu Polaków powodowanych tym uczuciem gotowych było oddać życie w walce o wolność ojczyzny i bardzo wielu też to życie poświęciło. (...).

Wyraz ojczyzna łączy się z pojęciem i rzeczywistością ojca. Ojczyzna to jest poniekąd to samo co ojcowizna, czyli zasób dóbr, które otrzymaliśmy w dziedzictwie po ojcach. To znaczące, że wielokrotnie mówi się też: „ojczyzna–matka”. Wiemy z własnego doświadczenia, w jakim stopniu przekaz dziedzictwa duchowego dokonuje się za pośrednictwem matek. Ojczyzna więc to jest dziedzictwo, a równocześnie jest to wynikający z tego dziedzictwa stan posiadania – w tym również ziemi, terytorium, ale jeszcze bardziej wartości i treści duchowych, jakie składają się na kulturę danego narodu. O tym właśnie mówiłem w UNESCO 2 czerwca 1980 roku, podkreślając, że nawet wówczas, gdy Polaków pozbawiono terytorium, a naród został podzielony, dziedzictwo duchowe, czyli kultura przejęta od przodków, przetrwało w nich. Co więcej, wyjątkowo dynamicznie się rozwinęło. Wiadomo, że na wiek XIX przypadają szczytowe osiągnięcia kultury polskiej. W żadnym innym okresie naród polski nie wydał takich geniuszów pióra jak Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Zygmunt Krasiński czy Cyprian Norwid. Nigdy przedtem muzyka polska nie osiągnęła takich poziomów jak w twórczości Fryderyka Chopina, Stanisława Moniuszki i wielu innych kompozytorów, którzy to dziedzictwo artystyczne XIX wieku przenieśli w przyszłość. To samo odnosi się do sztuk plastycznych, malarstwa czy rzeźby: XIX stulecie to wiek Jana Matejki i Artura Grottgera, a na początku wieku XX pojawia się Stanisław Wyspiański, niezwykle, wielostronny geniusz, czy też Jacek Malczewski i inni. Wiek XIX to także wiek pionierski dla polskiego teatru: zapoczątkował go jeszcze Wojciech Bogusławski, a potem został rozwinięty przez wielu innych, zwłaszcza na południu Polski, w Krakowie i we Lwowie, który wówczas należał do Polski. Teatry przeżywały swój złoty okres, dokonywał się rozwój teatru mieszczańskiego i ludowego. Należy też stwierdzić, że ów rozwój kultury duchowej w XIX wieku przygotował Polaków do tego wielkiego wysiłku, który przyniósł narodowi odzyskanie niepodległości.

Polska, skreślona z map Europy i świata, w roku 1918 zaistniała na nich z powrotem

i od tego czasu istnieje na nich ciągle. Nie zdołało zniszczyć tej obecności nawet szaleństwo nienawiści, które wybuchło na Zachodzie i na Wschodzie w latach 1939–1945. Widać z tego, że w obrębie pojęcia „ojczyzna” zawiera się jakieś głębokie sprzężenie pomiędzy tym, co duchowe, a tym, co materialne, pomiędzy kulturą a ziemią. Ziemia odebrana narodowi przemocą staje się niejako głośnym wołaniem w kierunku „ducha” narodu. Duch narodu się budzi, żyje nowym życiem i z kolei walczy, aby były przywrócone ziemi jej prawa. (...).

Nauczanie Chrystusa zawiera w sobie najgłębsze elementy teologicznej wizji zarówno ojczyzny, jak i kultury. Chrystus jako Syn, który przychodzi od Ojca, przynosi z sobą ludzkości szczególną ojcowiznę, niezwykle dziedzictwo. O tym mówi św. Paweł w Liście do Galarów: „Gdy (...) nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty (...), byśmy mogli otrzymać przybrane synostwo. (...) A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej” (Ga 4, 4–7). Chrystus mówi: „Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat” (J 16, 28). To przyjście dokonało się za pośrednictwem Niewiasty, Matki. Dziedzictwo Ojca Przedwiecznego zostało przeprowadzone w istotnym sensie przez serce Maryi i tak dopełnione tym wszystkim, co niezwykle geniusz kobiecy Matki mógł wnieść w Chrystusową ojcowiznę. Całe chrześcijaństwo w swym uniwersalnym wymiarze jest tą ojcowizną, w której bardzo znaczący jest udział Matki. I dlatego też Kościół bywa nazywany matką – „Mater Ecclesiae”. Mówiąc w ten sposób, mamy na myśli tę Bożą ojcowiznę, która stała się naszym udziałem dzięki przyjściu Chrystusa. (...).

Ojczyzna jako ojcowizna jest z Boga, ale równocześnie jest w jakimś znaczeniu również ze świata. Chrystus przyszedł na świat, ażeby potwierdzić odwieczne prawa Ojca, Stwórcy Równocześnie jednak dał początek zupełnie nowej kulturze. Kultura znaczy uprawa. Chrystus swoim nauczaniem, swoim życiem, śmiercią i zmartwychwstaniem „sprawił” niejako na nowo ten świat stworzony przez Ojca. Ludzie sami stali się „uprawną rolą Bożą”, jak pisze św. Paweł (por. 1 Kor 3, 9). Tak więc ta Boża ojcowizna przyobiekła się w kształt „kultury chrześcijańskiej”. Istnieje ona nie tylko w społeczeństwach i w narodach chrześcijańskich, ale w jakiejś mierze zaistniała ona w całej kulturze ludzkości. W jakiejś mierze całą tę kulturę przetworzyła.

To, co zostało dotychczas powiedziane na temat ojczyzny, tłumaczy nieco głębiej tak zwane chrześcijańskie korzenie kultury polskiej i ogólniej – europejskiej. Używając tego określenia, najczęściej myśli się o korzeniach historycznych kultury i to jest słuszne, ponieważ kultura ma charakter historyczny. Badanie tych korzeni idzie więc w parze z badaniem naszych dziejów, w tym również dziejów politycznych. Wysiłek pierwszych Piastów zmierzający do ugruntowania polskości w formie państwowej na ściśle określonym obszarze Europy

był wspierany przez szczególną inspirację duchową. Jej wyrazem był chrzest Mieszka I i jego ludu (966 r.), dzięki czeskiej księżniczce Dobrawie, jego żonie. Wiadomo, w jakim stopniu zadecydowało to o ukierunkowaniu kultury tego słowiańskiego ludu żyjącego nad brzegami Wisły. Odmienne ukierunkowanie miała kultura innych ludów słowiańskich, do których orędownie chrześcijańskie dotarło poprzez Ruś, która przyjęła chrzest z rąk misjonarzy z Konstantynopola. (...)

Panie, daj i nam miłować ziemską ojczyznę, podobnie jak czynił to przez całe swoje życie święty Jan Paweł II.

**MODLITWA:** „Boże, Ojciec ludów i plemion, od tysiąca lat jesteśmy Twymi dziećmi przez chrzest i przymierze miłości, w którym Twoja wierność umacnia nas w zmaganiach z naszymi niewiernościami.

Dziękujemy ci, że jeden z nas stał się pasterzem Kościoła Chrystusowego i przemawiał w imię Twoje do naszych serc i sumień.

To za jego wstawiennictwem modlimy się dzisiaj o mądrość dzieci Bożych, które chcą rozmawiać z Tobą, i prosimy o osobistą świętość dla każdego, kto chce świadczyc o Tobie swym życiem.

Jan Paweł II cierpliwie i z miłością uczył nas bycia Polakami z urodzenia i z wyboru, żeby każdy, kto mówi naszym językiem i mieszka w Polsce czy w innych krajach ziemskiego globu, mógł dziękować Ci za spokojny, zgodny dom i za solidarnych, przyjaznych sąsiadów.

Twój sługa a nasz papież pokazał nam całym swoim życiem, co znaczy wiernie, aż do ostatniego tchnienia, służyć Maryi Królowej Polski i Matce Kościoła, którą wybraliśmy za przewodniczkę i mistrzynię.

Dzisiaj chcemy przyzywać Jej orędownictwa, gdy prosimy za wszystkich bez wyjątku w naszym narodzie.

Nasz ukochany Ojciec Święty umocnił w nas przekonanie, że należymy do rodziny chrześcijańskich narodów Europy, oddychającej jakby „dwoma płucami”: duchowością oraz kulturą Wschodu i Zachodu.

Pragniemy pełnej jedności wszystkich chrześcijan, której poszukiwał pokornie i cierpliwie Jan Paweł II. Jego przyjaźń z dziećmi Izraela umocniła w nas tęsknotę za niebiańskim Jeruzalem

i do pielgrzymowania śladami Jezusa w Jego ziemskiej ojczyźnie.

Wszystkie podróże apostołskie, a szczególnie czas Wielkiego Jubileuszu, otwierały przed nami drogi pojednania z Tobą i pomiędzy nami podzielonymi przez grzech i kłamstwo.

Dodawały sił do szczerego rachunku sumienia w pracy dla wzrostu dojrzałego człowieczeństwa.

Dzisiaj wierzymy, że Piotr naszych czasów „z dalekiego kraju” powrócił do domu Ojca i przebywa ze świętymi w niebie, więc prosimy modlitw i daj się ubłagać wstawiennictwu Jana Pawła II.

Wybieraj wśród nas solidnych polityków, prawodawców przewidujących i bezinteresownych, uczciwych przedsiębiorców i budowniczych wspólnego dobra.

Wspieraj pracowników w szanowaniu pracy, bezrobotnym pomóż w chwilach kryzysu, a emigrantom daj wracać do domu.

Małżonkom błogosław w ich miłości i wierności wbrew pokusom tego świata, w nas wszystkich ożywiają szacunek dla rodzicielstwa.

Powołuj do sakramentalnego kapłaństwa w Kościele młodych mężczyzn żyjących w przyjaźni z Jezusem.

Niech nie zabraknie w Polsce rodzin otwartych na dar powołania zakonnego według różnych charyzmatów.

Obdarzaj Kościół w Ojczyźnie naszej świętymi kapłanami i dobrymi nauczycielami wiary, podtrzymuj w nich ducha pierwszej miłości do Ciebie i ofiarności w służbie człowiekowi w jego różnych potrzebach.

Niech ich słowa i czyny będą wiarygodne, bo zakorzenione w prawie Bożymi Ewangelią miłości, a gdy upadną przez swe słabości, nie przestawaj powoływać i podnoś każdego do szczęśliwego życia zbudowanego na Twoim miłosierdziu, na tajemnicy paschalnej Twego Syna i na darach Ducha Odnowiciela „ziemi, tej naszej ziemi”. (...).

Chcemy cieszyć się jego przykładem życia wiarą i wypełnić obietnice, które mu składaliśmy, na chwałę Twojego imienia, Ojciec, który z Synem i Duchem Świętym żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen”.

Oprac. **INNOCENTY MAREK RUSECKI OFM**  
na podstawie swojej książki  
„Nowenna do świętego Jana Pawła II”,  
Kędzierzyn-Koźle 2016.

## USPOKÓJ SIĘ

**HERBATKA FIX**  
**Kalma Uspokój się**  
Suplement diety\*  
20 szt. x 2g



**HERBATKA FIX**  
**Nervinex Wyciszenie**  
ziołowo-owocowa  
20 szt. x 2g



**HERBATKA FIX**  
**Dobry Nastrój**  
Suplement diety\*  
20 szt. x 2g



**MELISA**  
**z szyszką chmielu**  
Suplement diety\*  
tabletki 30 sztuk



**HERBATKA FIX**  
**Nervinex Relax**  
ziołowo-owocowa  
20 szt. x 2g



**NERWOSOL K**  
**Uspokojenie**  
Suplement diety\*  
tabletki 30 sztuk



**LUPULINA NEO**  
Suplement diety\*  
30 kapsulek



**NA STRES**  
Suplement diety\*  
30 kapsulek



**WALERIANA FORTE**  
Suplement diety\*  
tabletki 30 sztuk



\* Suplementy diety nie mogą być stosowane jako substytut (zamiennik) zróżnicowanej diety. Zalecany jest zrównoważony sposób żywienia i zdrowy tryb życia.

**Herbapol**®  
w Krakowie SA

KZZ „Herbapol” w Krakowie SA,  
ul. Chałupnika 14, 31-464 Kraków  
tel. 12 411 69 11, fax 12 411 58 37  
www.herbapol.krakow.pl  
herbapol@herbapol.krakow.pl

## WARTO POCZYTAĆ

# AUTENTYCZNOŚĆ BOŻEGO GROBU W JEROZOLIMIE.

Badania historiograficzne, archeologiczno-architektoniczne i udokumentowane w zabytkach (I–X w.)

STANISŁAW NARCYZ KLIMAS OFM

## PROLOG

2 stycznia 1997 roku kopuła wznosząca się nad grobem Chrystusa, Anastasis, została otwarta dla pielgrzymów po jej odrestaurowaniu. Rozbudziło to nadzieje na renowację bazyliki Bożego Grobu w perspektywie jubileuszu roku 2000. Niedawno rozpoczęto prace w edyckule Bożego Grobu. Pozwoli to prawdopodobnie ustalić, co zachowało się z oryginalnego grobu Chrystusa znajdującego się wewnątrz edykuly.

Temat książki określa jej tytuł: „Autentyczność Bożego Grobu w Jerozolimie. Badania historiograficzne, archeologiczno-architektoniczne i udokumentowane w zabytkach (I–X w.)”, czyli pozycja ta omawia Gólgotę i grób Jezusa, jak wyglądały w chwili ukrzyżowania i pochówki aż po zburzenie przez Al-Hakima.

Praca zawiera siedem rozdziałów: pierwszy analizuje źródła (Stary i Nowy Testament, literaturę między testamentalną, źródła pogańskie, żydowskie, a także muzułmańskie) dotyczące ukrzyżowania i pochówku w ogóle, a Jezusa w szczególności.

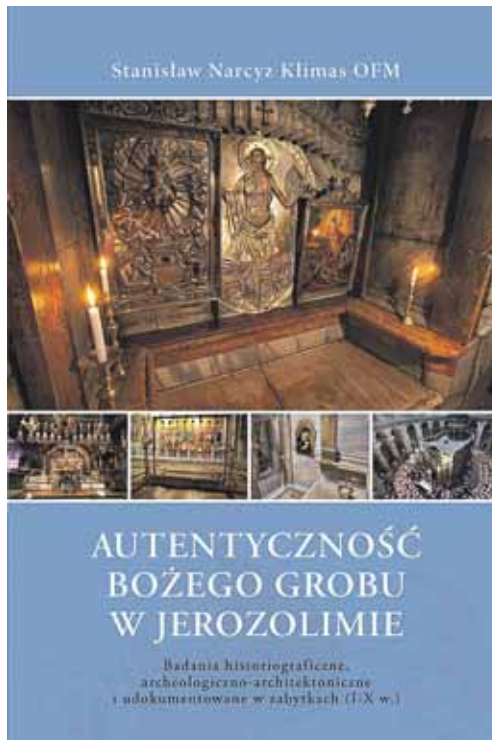
Drugi rozdział zajmuje się sprawą topografii miejsca ukrzyżowania i pochówku Chrystusa, bada nazwę i pochodzenie toponimu aż po szeroko dyskutowaną kwestię przebiegu ówczesnych murów Jerozolimy, poza którymi nastąpiła śmierć i pogrzeb Pana.

Trzeci rozdział omawia żydowskie tradycje związane ze świątynią (jako miejsca stworzenia Adama, ofiary Izaaka i Melchizedeka), które chrześcijanie przenieśli na miejsce śmierci Jezusa, oraz ich znaczenie teologiczne.

Rozdział czwarty jest najbardziej sporny i najdłuższy. Rozpatruje się w nim budowle wzniesione w tym miejscu, kult, jaki się tam rozwijał w podanym okresie, począwszy od budowli przed- i pokonstantyńskich (325), przez odbudowę Modesta po najeździe perskim (614), aż po Al-Hakima (1009), zestawiając ze sobą źródła pisane i wyniki prac archeologicznych w tym miejscu.

W rozdziale piątym jest mowa o krzyżu (kult, symbolika, odnalezienie Drzewa, obchody liturgiczne ku jego czci).

Rozdział szósty poświęcony jest pielgrzymkom do naszego sanktuarium od czasów biblijnych aż do pełnego rozwoju ruchu pielgrzymkowego (do wieku X) wraz ze świadectwami pisanymi pomagającymi odtworzyć sanktuarium.



W ostatnim rozdziale ukazane są różne przedstawienia Bożego Grobu znalezione w eulogiach, na sarkofagach, relikwiarzach, mozaikach ściennych i podłogowych, na różnych miniaturach ewangelii, lekcjonarzy lub iluminowanych rękopisów i wreszcie przez różne budynki odtwarzające Boży Grób z Jerozolimy.

Na końcu rozdziałów drugiego, czwartego i siódmego są rysunki i zdjęcia, które mogą ułatwić zrozumienie opisu sanktuarium. Kompleks Gólgoty i Bożego Grobu nie został w pełni przebadany pod kątem archeologii. Jego waga i wartość ze względu na jego starożytność i doniosłość sprawiają, iż to sanktuarium jest najważniejsze dla chrześcijaństwa, nie tylko

ze względu na działalność budowlaną z początków chrześcijaństwa, ale także ze względu na kult sprawowany przez chrześcijan. Jakkolwiek postęp w poznaniu jego stanu pierwotnego rzuca nowe światło na początki i elementy artystyczne pierwotnej architektury chrześcijańskiej. Żaden zabytek nie był tak skrupulatnie badany pod tyloma aspektami, proponując różne rozwiązania, hipotezy i rekonstrukcje, aby odkryć strukturę archeologiczną i architektoniczną sanktuarium.

Z drugiej strony, aby podkreślić historyczną wagę czci okazywanej Bożemu Grobowi w starożytności chrześcijańskiej, od I do X wieku, trzeba uwypuklić nieprzerwaną ciągłość tradycji przekazywanej z pokolenia w pokolenie, począwszy od ewangelistów poprzez łańcuch biskupów judeochrześcijańskich, Jakuba, Symeona itd., aż po Hadriana, a następnie biskupów pogańskich, Marka, Narcyza, Makarego, wspartych wiadomościami przekazanymi przez pielgrzymów i świadectwami celebracji liturgicznych, aż do X w.

Dzieło mojego współbrata o. Narcyza wpisuje się w trwającą przeszło 800 lat misję franciszkanów w Ziemi Świętej: opiekować się i strzec pamięci o prawdziwej historii miejsc świętych. Przystępny język książki i ciekawie prowadzona narracja powodują, że pozycja ta ma szansę trafić nie tylko do specjalistów, ale i do szerokiego grona odbiorców. Ufam, że lektura książki przyczyni się zarówno do poszerzenia wiedzy, jak i pogłębienia wiary czytelników.

+ Arcybiskup Pierbattista Pizzaballa ofm  
Administrator Apostolski Patriarchatu Jerozolimy

**CALVARIANUM Wydawnictwo**  
oo. Bernardynów  
31-069 Kraków  
ul. Bernardyńska 2  
tel. 12 422-16-50,  
fax 12 432-22-30

## Cukierki pokrzywowe – REUTTER

Lecznicze właściwości pokrzywy znane są od wieków. Jej substancje czynne działają oczyszczająco, uwalniając organizm ze złogów cholesterolu co pozytywnie wpływa na funkcjonowanie pracy serca.

Składniki pokrzywy działają moczopędnie i wspomagają przemianę materii. Pokrzywa wpływa też korzystnie na wygląd włosów i paznokci. Dzięki wyjątkowemu procesowi produkcji cukierki pokrzywowe **REUTTER**, oprócz walorów smakowych, zachowują dobroczynne właściwości pokrzywy.

**PRODUKT WYRÓŻNIONY PRZEZ FUNDACJĘ  
ROZWOJU KARDIOCHIRURGII W ZABRZU.**

Do nabycia wyłącznie w aptekach i sklepach zielarskich.  
Cena w aptecce 7,90 zł.



**W** odległości 50 km od wybrzeża znajduje się fatimskie sanktuarium. Sto lat temu była tu rozległa równina, odwiedzana przez pasterzy. To miejsce, w którym w 1917 roku Matka Boża objawiła się trojgu pastuszkom: Łucji, Franciszkowi i Hiacyncie.

Maryja wybrała Fatimę, by tutaj oddawano Jej cześć, modlono się i pokutowano za popełnione grzechy. Sanktuarium w Fatimie stało się ośrodkiem szczenia nabożeństwa do Niepokalanego Serca Maryi, podtrzymywanego odmawianiem różańca.

**Historia objawień**

Wydarzenia w Fatimie rozegrały się podczas trwania pierwszej wojny światowej. Wkrótce miała wybuchnąć sowiecka rewolucja październikowa. Portugalia przeżywała w tym czasie trudności wojenne w koloniach i w wojnie europejskiej. Borykała się również z wewnętrzną niestabilnością polityczną i wrogością wobec katolicyzmu.

Od stu lat wierni przybywają do Fatimy, aby dziękować za otrzymane łaski. Wspominają sześć objawień Matki Bożej w 1917 r., poprzedzonych trzema przygotowawczymi widzeniami anioła, który ukazał się trojgu dzieciom pochodzącym z Aljustrel: 10-letniej Łucji dos Santos, 9-letniemu Franciszkowi oraz 7-letniej Hiacyncie. Anioł nauczył dzieci

# Fatima. Orędzie nadziei



FOT. WWW.FATIMA.PT

modlitwy. W wydanych po latach wspomnieniach siostra Łucja opisuje to następująco: „Pobudzeni nadprzyrodzonym natchnieniem, naśladując anioła, zaczęliśmy powtarzać słowa: *O mój Boże, wierzę w Ciebie, wielbię Cię, ufam Tobie i Kocham Cię. Błagam Cię o przebaczenie dla tych, którzy nie wierzą w Ciebie, nie wielbią Cię, nie ufają Tobie i nie Kochają Ciebie*”.

O pierwszym spotkaniu z aniołem mali pasterze nie powiedzieli w wiosce nikomu. Byli jednak nim bardzo poruszeni. Po pewnym czasie dzieci zapomniały o tym wydarzeniu, a ich życie wróciło

do normalności. Znów wyganiały owce na pastwisko i wspólnie się bawiły. Pamiętały jednak o odmawianiu różańca i modlitwie, której nauczył ich anioł.

W niedzielę, 13 maja 1917 r. dzieci jak zwykle pobiegły na poranne nabożeństwo do kościoła w Fatimie, a potem poszły ze stadem na pastwisko. Było wczesne popołudnie, kiedy spostrzegli, że nadciąga burza. Nagle na drzewie zobaczyły świecąca dziwnym blaskiem kulę, a w niej piękną kobietę w długiej, białej sukni, płaszczu ze złotym rąbkiem, całą lśniąca nieznanym blaskiem. Twarz kobiety była nieopisanie piękna. Nieznajoma miała dłonie złączone jak do modlitwy, a z Jej prawej dłoni opadał różaniec. Powiedziała dzieciom, że przybyła z nieba i poprosiła, by przychodzili na to miejsce przez sześć kolejnych miesięcy, zawsze trzynastego dnia o tej samej godzinie. Na koniec spotkania Matka Boża dodała: *Odmawiajcie różaniec codziennie, abyście uprosili pokój dla świata i koniec wojny*.

Podczas drugiego objawienia Matka Boża powiedziała, że niedługo zabierze Hiacyntę i Franciszka do nieba. Łucja będzie musiała zostać na ziemi. Pan Jezus chce się nią posłużyć, aby ludzie lepiej poznali i pokochali Maryję.

W czasie trzeciego objawienia Łucja poprosiła Matkę Bożą o nawrócenie grzeszników, uzdrowienie kilku chorych i inne łaski. Matka Boża obiecała, że te prośby zostaną wysłuchane w ciągu roku i poleciła odmawianie różańca. Pokazała także dzieciom wizję piekła tak straszną, że choć trwała ona tylko przez chwilę, aż pobladły z przerażenia. Matka Boża przekazała im również tajemnice, których jednak nie pozwoliła nikomu wyjawiać. Dzieci pozostały wierne temu nakazowi.

Podczas czwartego objawienia Matka Boża poleciła: *Módlcie się, módlcie się wiele i czyńcie ofiary za grzeszników, ponieważ wiele dusz idzie do piekła, bo nie mają nikogo, kto by się za nie ofiarował i modlił*.

13 września 1917 r. podczas piątego objawienia Matka Boża powiedziała: *Odmawiajcie w dalszym ciągu różaniec, aby uprosić koniec wojny. W październiku ukaże się również Pan Jezus, Matka Boża pod wezwaniem Bolesnej i Karmelitańskiej oraz św. Józef z Dzieciątkiem Jezus, aby pobłogosławić świat. Bóg jest zadowolony z waszych umartwień*.

Miesiąc później sytuacja zaczęła wymykać się spod kontroli. Wiadomość o spodziewanym cudzie spowodowała, że do Fatimy zaczęło przybywać tak wielu ludzi, że władze obawiały się zamieszek. Według niektórych relacji na miejsce objawień przybyło nawet 100 tys.

**Dokończenie na str. 20**

## Bogactwo szalwii!

Oryginalne, wielokrotnie wyróżnione, znane na świecie są cukierki szalwiowe firmy Reutter!

- ✓ poprawiają funkcjonowanie gardła i krtani.
- ✓ odświeżają śluzówkę jamy ustnej, gardła, górnych dróg oddechowych.
- ✓ zawierają wysokiej jakości składniki.
- ✓ cukierki szalwiowe firmy Reutter w milionach ust na świecie.
- ✓ dla całej rodziny!



**Reutter ponad 100 lat zaufania!**

PRODUKT ROKU: 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016

## Żeń-szeń i Imbir - dobroczynne korzenie!

Cukierki Żeń-szeniowo-Imbirowe z ekstraktami: żeń-szenia i imbiru



### Żeń-szeń:

- ✓ wzmacnia organizm, dodaje energii, moc na noc,
- ✓ pobudza mózg do pracy i koncentracji,
- ✓ zwiększa odporność na stres,
- ✓ przyjazny dla zawodowych: kierowców, sportowców, i.t.p.,

### Imbir:

- ✓ wspiera odporność organizmu,
- ✓ korzystny przy kaszlu, gorączce, grypie, przeziębieniu,
- ✓ wspomaga przemianę materii,
- ✓ poprawia wygląd skóry,
- ✓ miły zapach w ustach.





## Dbaj o słuch i głos



### Olivocap® Gardło

to naturalny spray z Wit. A+E nawilżający wysuszoną śluzówkę gardła - rekomendowany przy infekcjach, chrypkach, radioterapiach, refluksach i u osób pracujących głosem.



### Olivocap® Spray do usuwania woskowiny usznej

to preparat rozpuszczający, usuwający woskowinę uszną zapobiegający jej nadprodukcji - rekomendowany u osób z nawracającymi korkami woskowinowymi stosujących inwazyjną metodę płukania uszu.

**OLIVO**  
cap

www.olivocap.pl

f olivocap

# Fatima. Orędzie nadziei

Dokończenie ze str. 19

osób. Matka Boża odmówiła z dziećmi różaniec, zalecając modlitwę za grzeszników, pokutę, zadośćuczynienie za grzechy. Przedstawiła się jako Królowa Różańca i zachęcała do nabożeństwa do Jej Niepokalanego Serca, które ukazała w cierniowej koronie i płomieniach. Obiecała obecność przy śmierci każdemu, kto przez pięć miesięcy w pierwsze soboty miesiąca przystąpi do spowiedzi i przyjmie komunię świętą. Przekazana przez Matkę Bożą formuła: „O Jezu, przebac nam nasze winy...” weszła do powszechnego użycia przy odmawianiu różańca.

### Mali wizjonerzy

Hiacynta Marto urodziła się 11 marca 1910 r. w Aljustrel. Podczas objawień miała siedem lat. Była żywiołowa, ruchliwa i stanowcza. Miała dwa widzenia papieża cierpiącego z powodu prześladowań Kościoła i zawsze modliła się za niego. W czasie drugiego objawienia została ogarnięta bardzo silną nabożnością, o której stale mówiła. Czyniła pokutę za grzeszników: w lecie często rezygnowała z wody, oddawała swoje jedzenie ubogim, nosiła włosiennicę ze sznurka. Objawienia Matki Bożej wzbudziły w niej głęboką litość nad grzesznikami i współczucie na myśl o czekających ich po śmierci cierpieniach. Modliła się o nawrócenie grzeszników i podejmowała pokutę w ich intencji. W 1918 r. zachorowała. Matka Boża pocieszała ją w wielu widzeniach. Miała zapalenie płuc, potem gruźlicę. Na piersi otwarła się jej rana, która się nie goiła. W szpitalu nawiedzała ją Matka Boża. Umarła w Jej towarzystwie 20 lutego 1920 r.

Franciszek Marto urodził się 11 czerwca 1908 r. we wiosce Aljustrel. Jego rodzice, którzy byli pasterzami, zadbali o chrześcijańskie wychowanie Franciszka i jego młodszej siostry Hiacynty. W domu panował zwyczaj wspólnego odmawiania modlitwy różańcowej. Dzieci od najmłodszych lat pomagały rodzicom w uprawie roli i wypasie owiec. Podczas objawień Franciszek miał widzenia, ale niczego nie słyszał. Dopiero Łucja i Hiacynta przekazały mu słowa Matki Bożej.

Chłopiec był bardzo beztroski, ale kiedy dowiedział się, że wkrótce umrze, wołał chodzić do kościoła, zamiast do szkoły. Zachorował rok po objawieniach, w październiku 1918 r. Do domowników mówił: „Matka Boża chce mnie mieć przy sobie w niebie”. Ofiarował cierpienie jako zadośćuczynienie za grzechy i mówił do Łucji: „Chciałbym cierpieć jeszcze bardziej, ale nie daję rady”. Potem nie miał już siły odmawiać różańca na głos. Wypowiadał się z pomocą Łucji i Hiacynty, które prosił, by przypomnieli mu jego grzechy. Potem przyjął pierwszą (i ostatnią) komunię świętą. Przed śmiercią ukazało mu się światło. Umarł 4 kwietnia 1919 r.

Łucja urodziła się 22 marca 1907 r. jako ostatnia z siedmiorga rodzeństwa. Była bardzo pobożna i lubiana. Chętnie organizowała zabawy i śpiewy dla dzieci. Już w wieku 6

lat przystąpiła do Pierwszej Komunii Świętej. To ona rozmawiała z Matką Bożą, przedstawiając prośby i prosząc o cud, aby wszyscy uwierzyli. Po objawieniach rozpoczęła naukę w szkole prowadzonej przez Zgromadzenie Sióstr św. Doroty w Porto. Miała wówczas 14 lat. Po pewnym czasie przeniosła się do karmelitanek. Od 1948 r. przebywała w klasztorze św. Teresy w Coimbrze, gdzie zmarła 13 lutego 2005 r. jako siostra Maria Łucja od Niepokalanego Serca. Odwiedzali ją papież Paweł VI i Jan Paweł II, którym przekazała słynne tajemnice fatimskie. W widzeniu z 1929 r. Łucja otrzymała prośbę skierowaną do papieża (zapowiedzianą już w 1917 r.), aby poświęcił Rosję Niepokalanemu Sercu Maryi. Prośbę tę wypełnił papież Pius XII 31 października 1942 r.

### Beatyfikacja

13 maja 2000 r. Jan Paweł II beatyfikował Franciszka i Hiacyntę Marto. Podczas uroczystości powiedział: *Zgodnie z Bożym planem przybyła z Nieba na tę ziemię w poszukiwaniu prostaczków uprzywilejowanych przez Ojca „Niewiasta obleczona w słońce” (Ap 12,1). Przemawia do nich głosem i sercem matki: zaprasza ich, aby ofiarowały się jako ofiary prześlania, zapewniając o swojej gotowości zaprowadzenia ich bezpiecznie do Boga. I oto widzą oni jak z Jej matczynej rąk wypytywa światło, które przenika ich wnętrza, tak iż czują się zamurzeni w Bogu jak ktoś, kto – według ich wyjaśnień – przegląda się w lustrze.*

*Później Franciszek, jeden z trojga uprzywilejowanych, zawoła: „Płonęliśmy w tym świetle, jakim jest Bóg, a nie palilo nas”. (...)*

*Orędzie Fatimy jest wezwaniem do nawrócenia, apelującym do ludzkości, aby nie była w służbie „Smoka”, którego „ogon zmiata trzecią część gwiazd nieba: rzucił je na ziemię” (Ap 12,4). Ostatecznym celem człowieka jest Niebo, jego prawdziwy dom, gdzie Ojciec niebieski w swej miłosiernej miłości oczekuje wszystkich.*

*Bóg chce, ażeby nikt się nie zgubił; dlatego dwa tysiące lat temu zesłał na ziemię Swego Syna, aby „szukał i zbawił to, co zginęło” (Łk 19,10). On zbawił nas przez Swoją śmierć na krzyżu; niech ten Krzyż nie będzie dla nikogo daremny. Jezus umarł i zmartwychwstał, aby być „pierworodnym między wielu braćmi” (Rz 8,29).*

*W swej macierzyńskiej trosce Najświętsza Panna przybyła tutaj, do Fatimy, prosić ludzi, żeby „nie obrażali już nigdy Boga, Naszego Pana, który tak bardzo jest obrażany”.*

\*\*\*

13 maja 1982 r. do Fatimy przyjechał Jan Paweł II. Była to pielgrzymka dziękczynna za uratowanie życia po zamachu rok wcześniej na Placu Świętego Piotra w Rzymie. Do korony, którą zwieńczona jest słynna biała figura Matki Boże Fatimskiej Ojciec Święty polecił wkomponować kulę, która ugodziła go 13 maja 1981 r.

DOMINIKA WESÓŁ

# Sanktuarium św. Jana Pawła II w Krakowie

## I. HISTORIA SANKTUARIUM ŚW. JANA PAWŁA II

*Sanktuarium Świętego Jana Pawła II to pierwsza w Krakowie świątynia poświęcona Papieżowi Polakowi, zbudowana dla uczczenia Jego osoby i pontyfikatu.*

Sanktuarium jest częścią Centrum Jana Pawła II „*Nie lękajcie się!*”, które powstaje na tzw. „Białych Morzach” w Krakowie, na obszarze dawnych Zakładów Sodowych „Solvay”, w których w czasie okupacji, w latach 1940–1944 pracował młody Karol Wojtyła.

Autorem projektu architektonicznego papieskiego Centrum jest krakowski Architekt inż. Andrzej Mikulski.

18 maja 2007 roku miało miejsce **uroczyste poświęcenie placu pod budowę Centrum** oraz krzyża wykonanego z elementów konstrukcyjnych ołtarza, które pozostały po ostatniej podróży apostołskiej Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny w 2002 r.

**Budowa Centrum „Nie lękajcie się!” została rozpoczęta jesienią 2008 roku**, w przededniu obchodów 30. rocznicy wyboru Kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową.

**Głównym inicjatorem i pomysłodawcą powstania** Centrum Jana Pawła II jest Metropolita Krakowski JE. Ks. Kard. Stanisław Dziwisz.

**Kamień węgielny pod przyszłą budowę pobłogosławił Papież Benedykt XVI** podczas spotkania z młodzieżą na Błoniach 27 maja 2006 roku w czasie pielgrzymki do Polski. Uroczystość jego wmurowania w ścianę kościoła odbyła się 23 października 2010 roku.

11 czerwca 2011 roku, po beatyfikacji Papieża Polaka, na mocy dekretu ks. kard. Stanisława Dziwisza **zostało erygowane Sanktuarium bł. Jana Pawła II w Krakowie**. W tym dniu miało miejsce uroczyste wprowadzenie relikwii Ojca Świętego do kościoła dolnego.

Miesiąc wcześniej **do sanktuarium trafiła kamienna płyta z grobu Jana Pawła II** pochodząca z Grot Watykańskich Bazyliki św. Piotra w Rzymie. Umieszczono ją w Kaplicy Kapłańskiej zbudowanej na wzór Krypty św. Leonarda na Wawelu, gdzie ks. Karol Wojtyła odprawił swoją prymicyjną Mszę świętą. Na płycie umieszczono relikwiarz z krwią papieża przekazany przez klinikę Gemelli we Włoszech, wykonany na wzór otwartego Ewangeliarza, którego strony przewracał wiatr w czasie pogrzebu Jana Pawła II.

Z Rzymu dotarł również papieski krzyż pastoralny, ornat wraz z mitrą oraz krzyż przed którym modlił się Jan Paweł II w swojej prywatnej kaplicy w czasie ostatniej za życia drogi krzyżowej w rzymskim Coloseum w 2005 r.

**23 czerwca 2013 r. ks. kard. Stanisław Dziwisz, w obecności Episkopatu Polski, dokonał obrzędu pobłogosławienia kościoła górnego**. Z tej okazji zostały także zamontowane odlane z brązu drzwi główne przedstawiające postać św. Jana Pawła II, któremu towarzyszą święci i błogosławieni. Razem z Papieżem w III Tysiąclecie wprowadzają: św. Siostra Faustyna, Sługa



FOT. PIOTR SIOŃKO

Boży Jerzy Ciesielski, św. Joanna Beretta Molla, bł. Pier Giorgio Frassati, bł. Jerzy Popiełuszko oraz św. Brat Albert. Drzwi boczne do świątyni zostały wykonane w późniejszym etapie. Przedstawiają one sceny z życia Karola Wojtyły oraz najważniejsze miejsca, z którymi był związany.

W związku z uroczystością pobłogosławienia kościoła **zakończono pierwszy etap prac związanych z wykonaniem dekoracji mozaikowej świątyni**. Jej autorem jest o. Marko Rupnik SJ, ceniony na świecie artysta, twórca mozaik m.in. w krypcie nowego kościoła w San Giovanni Rotondo we Włoszech. Drugi etap prac realizowany przez artystów ze szkoły o. Rupnika zakończył się w kwietniu 2014 roku, a trzeci w kwietniu bieżącego roku.

Do całkowitego ukończenia dzieła pozostało wykonanie mozaik w 3 kaplicach za prezbiterium, które przypominają miejsca związane z życiem Jezusa Chrystusa: Betlejem, Nazaret i Golgotę. Kaplice zostały fundowane przez Komisarjat Ziemi Świętej.

27 kwietnia 2014 r. wspólnie przeżywalimy wyjątkowy moment. **Papież Franciszek podczas Mszy świętej kanonizacyjnej ogłosił włączenie Jana Pawła II w poczet świętych**. W tym dniu wierni zgromadzili się w papieskim Sanktuarium oraz na placu przed kościołem, aby uczestniczyć w transmisji Mszy św. z Watykanu.

**Liturgiczne wspomnienie św. Jana Pawła II ustanowiono na dzień 22 października**. W tym czasie w Sanktuarium na „Białych Morzach” obchodzony jest odpust ku czci Papieża Polaka. Pielgrzymi przybywający do Sanktuarium mogą uzyskać wtedy odpust zupełny, a także raz w roku podczas pielgrzymki do tego miejsca, zgodnie z kościelnymi wymogami pod zwykłymi warunkami.

13 maja 2015 r., w dniu 34. rocznicy zamachu na życie Ojca Świętego Jana Pawła II, papieski sekretarz **kard. Stanisław Dziwisz przekazał**

**do Sanktuarium naznaczoną krwią sutannę, w którą ubrany był Ojciec Święty w dniu zamachu 13 maja 1981 r.** Obecnie tą bezcenną relikwię można oglądać w szklanej gablocie w Kościele Górnym.

12 grudnia 2015 roku, w wigilię ogłoszenia przez Papieża Franciszka rozpoczęcia Jubileuszu Miłosierdzia Bożego, w **Sanktuarium Jana Pawła II została otwarta Brama Miłosierdzia**, a Sanktuarium od tego dnia znalazło się na liście kościołów jubileuszowych Archidiecezji Krakowskiej z okazji Nadzwyczajnego Roku Świętego.

**12 czerwca 2016 roku na placu przed Sanktuarium stanął pomnik Jana Pawła II**. Prawie 3,5 metrowa, odlana z brązu rzeźba przedstawia Papieża Pielgrzyma zwróconego w kierunku Sanktuarium Bożego Miłosierdzia, opartego o krzyż, z owieczką u swego boku. Autorem pomnika jest krakowski rzeźbiarz Władysław Dudek

W lipcu 2016 roku Sanktuarium przeżywało najbardziej doniosłe wydarzenie w swojej krótkiej historii. **30 lipca, z okazji Świątowych Dni Młodzieży, Sanktuarium poświęcone swojemu poprzednikowi Janowi Pawłowi II, odwiedził Papież Franciszek**, który odprawił tutaj uroczystą Mszę św. dla osób konsekrowanych. Podczas Świątowych Dni Młodzieży Sanktuarium odwiedziło ok. 1 mln pielgrzymów, którzy rozpoczynali tu każdego dnia tzw. Pielgrzymkę Miłosierdzia prowadzącą do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Oprócz tego papieskie Sanktuarium ugościło ponad tysiąc wolontariuszy, którzy mieszkali na terenie Centrum.

**W 2016 roku, po prawie dwóch latach zakończyły się prace związane z wykonaniem organów piszczałkowych dla papieskiego Sanktuarium**. 52-głosowy instrument wyprodukowała i zainstalowała uznana w Polsce i na świecie firma Zakłady Organowe „Zych” z Wołomina. Organy zostały poświęcone podczas mszy konsekracyjnej 16 października 2016 r.

## II. DANE KONTAKTOWE:

### Sanktuarium Świętego Jana Pawła II

30–610 Kraków, ul. Totus Tuus 32

Zakrystia: tel. 12–257–53–15; 513–425–060

www.sanktuariumjp2.pl facebook.com/sanktuariumjp2.pl

e-mail: sanktuarium@diecezja.pl

Nr konta bankowego: 97 8589 0006 0000 0032 1512 0001

### Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!”

Sekretariat: Ul. Totus Tuus 34, 30–610 Kraków

Tel. 12 257 53 06, 509 820 102

www.janpawel2.pl

e-mail: centrum@janpawel2.pl facebook.com/centrumjp2

Poniżej podajemy numery kont, na które można wpłacać ofiary przeznaczone na budowę Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!”

Bank Spółdzielczy Rzemiostła

ul. Dunajewskiego 7

31–133 Kraków

**Numer konta: 49 8589 0006 0000 0030 4342 0001**

PLN: 49 8589 0006 0000 0030 4342 0001

EUR: 05 8589 0006 0000 0030 4342 0017

USD: 75 8589 0006 0000 0030 4342 0018

SWIFT (BIC): POLUPLPR



FOT. PIOTR SIOŃKO

## III. MSZE ŚWIĘTE I NABOŻEŃSTWA

### MSZE ŚWIĘTE

**Niedziele i święta:** godz. 8, 9:30, 11 (ze szczególnym udziałem dzieci), 12:30, 17. Wszystkie Msze św. w kościele górnym

**Dni powszednie:** godz. 8, 10, 12, 17. Wszystkie Msze św. w kościele Relikwii

**Spowiedź św.:** codziennie w godz. 7:30–9, 9:30–13, 15:15–18

### NABOŻEŃSTWA

#### Codziennie

Po każdej Mszy św. – Nabożeństwo prośb i podziękowań do św. Jana Pawła II  
15 – Koronka do Bożego Miłosierdzia

#### W niedziele

12 – Nabożeństwo prośb polecanych św. Janowi Pawłowi II i podziękowań  
12:30 – Msza św. w intencji prośb oraz ofiarodawców i dobroczyńców Sanktuarium

#### W każdy 1. piątek miesiąca

17 – Pierwszy Piątek Małżonków: dziękuję, przepraszam, proszę o wybaczenie. Msza św., adoracja i błogosławieństwo małżonków Najświętszym Sakramentem

#### W każdy 2. piątek miesiąca

16:30 – Modlitwa różańcowa za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych  
17 – Msza św. za zmarłych wspomnianych w wypominkach rocznych

#### W każdy 3. piątek miesiąca

17 – Msza św. w intencji chorych transmitowana przez TVP Kraków

#### 22. dnia każdego miesiąca

17 – Archidiecezjalne nabożeństwo ku czci św. Jana Pawła II z Procesją Światła

**W maju:** po Mszy o godz. 17, w niedzielę o godz. 16:30 – Nabożeństwo majowe ku czci Matki Bożej

**W czerwcu:** po Mszy o godz. 17, w niedzielę o godz. 16:30 – Nabożeństwo czerwcowe ku czci Serca Jezusowego

**W październiku:** po Mszy o godz. 17, w niedzielę o godz. 16:30 – Nabożeństwo różańcowe

**W listopadzie:** 16:30 – Modlitwa różańcowa za zmarłych polecanych w wypominkach jednorazowych

**W Adwencie:** 8 – Msza św. roratnia (od poniedziałku do soboty)

**W Wielkim Poście:** w każdy piątek o godz. 17:45 – Droga Krzyżowa; w każdą niedzielę o godz. 16:00 – Gorzkie Zale



FOT. PIOTR SIOŃKO

## IV. INFORMACJE PRAKTYCZNE:

**Zwiedzanie**

Wszystkich pielgrzymów – przybywających do Krakowa w grupach zorganizowanych oraz indywidualnie – którzy chcieliby obejrzeć Sanktuarium Świętego Jana Pawła II i pogłębić swoją wiedzę na temat jego historii zapraszamy od poniedziałku do soboty do zwiedzania z przewodnikiem. Przewodnik oprowadza tylko po Sanktuarium. Wejście do Muzeum św. Jana Pawła II oraz na Wystawę kopii całunu odbywa się w innym miejscu na terenie papieskiego Centrum. W przypadku kilku grup zgłoszonych na tę samą godzinę, przewodnik dokonuje prelekcji dla wszystkich zgłoszonych grup z ewentualną możliwością przejścia po obiektach Sanktuarium.

Grupy oprowadzane są w dni powszednie o godz. 9:00, 11:00, 13:00, 14:00 i 15:30. Bardzo prosimy o punktualne przybycie. W niedziele i święta nie ma oprowadzania.

Aby zarejestrować grupę pielgrzymkową należy zgłosić się bezpośrednio do zakrystii lub dokonać zgłoszenia telefonicznego w godz. 9.30–12.00 oraz 13.30–18.00; tel. 12 257 53 15, kom. 513 425 060.

Istnieje możliwość odprawienia Mszy św. dla grup pielgrzymkowych po uprzednim dokonaniu rezerwacji bezpośrednio w zakrystii lub po zgłoszeniu telefonicznym.

Zwiedzanie Sanktuarium jest bezpłatne. Ofiary składane z tego tytułu przyczyniają się do utrzymania Sanktuarium.

Wieża widokowa otwarta jest w soboty i niedziele w godz. 9.00–17.00.

Zachęcamy także do zwiedzania Wystawy kopii Całunu Turyńskiego oraz Muzeum św. Jana Pawła II.

**Pamiętki**

Pamiętki z Sanktuarium oraz dewocjonalia można nabyć w sklepie, który znajduje się na parterze budynku Instytutu Jana Pawła II (wejście od strony wieży).

Sklep otwarty jest codziennie w godz. 9–17, tel. 12 25 75 314

Dochód ze sprzedaży w naszych punktach wspiera budowę Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!”.

**Kancelaria**

Interesanci przyjmowani są w zakrystii, codziennie po Mszy Świętej o godz. 17:00.

Rezerwacje terminu Mszy św. można także dokonać telefonicznie lub przez e-mail. Istnieje również możliwość zamówienia intencji na Mszę św. zbiorową lub bezterminową.

Msze św. zbiorowe odprawiane są w każdą środę o godz. 17.00.

**Kawiarnia**

W „Przystani Papieskiej” zlokalizowanej w budynku Centrum Wolontariatu można skorzystać z urozmaiconej oferty cukierniczej. Produktem specjalnym w ofercie kawiarenki jest tzw. „Kremówka Papieska”, z której



FOT. PIOTR SIONKO

sprzedaży dochód wspiera budowę Centrum „Nie lękajcie się!”.

Kawiarnię prowadzi ceniona krakowska firma cukiernicza „Michalscy” – Małgorzata Michalska.

**Dojazd****Komunikacją miejską:**

1. bezpośrednio do Centrum Jana Pawła II autobusami MPK linii nr:

104 kursującym na trasie: Pętla Łągowieki – Centrum Jana Pawła II

135 kursującym na trasie Golkowice – Centrum Jana Pawła II,

224 kursującym na trasie Wieliczka – Centrum Jana Pawła II,

2. tramwajem nr 8, 19, 22, do przystanku Borek Fałęcki i dalej pieszo (10 min) idąc

w kierunku kładki przy przystanku kolejowym „Kraków Sanktuarium”.

3. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia: pieszo (ok. 20 min.) przez Most Miłosierdzia i park prowadzący do Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!”

4. z Dworca Głównego:

– tramwajem nr 50 do pętli Kurdwanów i dalej autobusem nr 135 lub 224 bezpośrednio do Centrum Jana Pawła II

**Samochodem (bezpośrednio na parking przy Sanktuarium św. Jana Pawła II):**

– dojazd ulicą Herberta i ul. Totus Tuus (od strony Kurdwanowa i od strony autostrady A4) oraz ul. Jugowicką i ulicą Marcika (od strony ul. Zakopiańskiej).

– Współrzędne GPS: 50.01352379999999, 19.936559200000033

## Pierwszorzędny dezodorant! Super Deo jest niewielki, ale ma ogromną moc!

Firma Reutter poleca doskonały dezodorant z krystalicznej skały. Wystarcza aż na rok. Bezzapachowy, dla Pań i Panów. Skutecznie eliminuje przykry zapach potu.

**Uwaga! – Nie zostawia plam!  
Testowany dermatologicznie.**

Super Deo to wypróbowany  
oryginalny dezodorant!

**Cena: ok. 17 zł**

Firma REUTTER GmbH/ Niemcy



**POLECAMY CZASOPISMA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY!****Tygodnik dla Najmłodszych „Ola i Jaś”**

ul. Kazimierza Wielkiego 18/7, 30-074 Kraków, tel/fax: 12 428-49-10,

e-mail: [prenumerata@olajas.pl](mailto:prenumerata@olajas.pl), [www.olajas.pl](http://www.olajas.pl)

„Ola i Jaś” to tygodnik dla dzieci w wieku przedszkolnym. 16 kolorowych stron zawiera m.in.: opowiadania przybliżające wydarzenia roku liturgicznego, katechezy, cykl przedstawiający ważniejsze wydarzenia z życia św. Jana Pawła II, historyjki z życia rodziny Oli i Jasia, uczące zasad dobrego wychowania i poszanowania dla tradycji rodzinnych, pomoce w nauce czytania i pisania, wiersze, komiksy, zgadywanki, kolorowanki oraz konkursy z nagrodami. W każdym numerze tekturowa wkładka z wycinankami, sklejanekami, grammi planszowymi, legendami... Raz w miesiącu do tygodnika dołączana jest płyta CD z atrakcyjnymi filmami i zabawami edukacyjnymi. „Ola i Jaś” może być cenną pomocą w realizowaniu religijnego wychowania przedszkolaków i pierwszoklasistów. Co tydzień sylwetki świętych przedstawia ks. bp. Antoni Długosz.

**Miesięcznik dla Dzieci „Dominik Idzie do I Komunii Świętej”**

ul. Kazimierza Wielkiego 18/7, 30-074 Kraków, tel/fax: 12 428-49-10,

e-mail: [dominik@wydawnictwoaz.pl](mailto:dominik@wydawnictwoaz.pl), [www.dominik.krakow.pl](http://www.dominik.krakow.pl)

„Dominik”, wydawany od września 2014 r. jako miesięcznik, to pomoc dla katechetów i rodziców w przygotowaniu dzieci do pierwszej spowiedzi i Komunii Świętej. Treści opracowywane są przez katechetów z wieloletnim doświadczeniem pedagogicznym, w oparciu o obowiązujące programy nauczania. Do miesięcznika załączane są płyty CD, pomagające utrwalić podstawowe zagadnienia, wkładki z modlitwami i definicjami do zapamiętania oraz dodatek skierowany do rodziców.

**Dwutygodnik Młodzieży Katolickiej „Droga”**

ul. Kazimierza Wielkiego 18/3, 30-074 Kraków, tel./fax 12 431-07-24,

e-mail: [prenumerata@droga.com.pl](mailto:prenumerata@droga.com.pl), [www.droga.com.pl](http://www.droga.com.pl)

„Droga” to ambitne, nowoczesne pismo, będące wyzwaniem dla młodych, którzy oczekują czegoś więcej niż proponują komercyjne media „głównego nurtu”. „Droga” pomoże umocnić wiarę, wyjaśni wątpliwości, nauczy szacunku do tradycji narodowej i patriotyzmu. W każdym numerze obszerny, wyczerpujący temat przewodni oraz stałe działy dotyczące wiary, historii najnowszej, problematyki dojrzewania i wychowania do życia w rodzinie.

**Nauczycielom i wychowawcom, a także rodzicom polecamy:****Miesięcznik Nauczycieli i Wychowawców Katolickich „Wychowawca”**

ul. Kazimierza Wielkiego 18/3, 31-027 Kraków, tel./fax 12 431-07-24,

e-mail: [prenumerata@wychowawca.pl](mailto:prenumerata@wychowawca.pl), [www.wychowawca.pl](http://www.wychowawca.pl)

„Wychowawca” wspiera proces wychowawczo-dydaktyczny szkół poprzez artykuły tematyczne, konspekty lekcji wychowawczych i zajęć profilaktycznych oraz scenariusze teatralne na święta i uroczystości szkolne. „Wychowawca” to czasopismo dla tych, którym zależy na wychowaniu młodego pokolenia do wiary, do miłości i wolności od uzależnień oraz zagrożeń współczesnej cywilizacji. Atutem „Wychowawcy” są praktyczne materiały dla nauczycieli: konspekty lekcji wychowawczych, zajęć świetlicowych oraz integracyjnych, a także scenariusze teatralne uświetniające uroczystości religijne, szkolne i święta patriotyczne.

**Na [www.wychowawca.pl](http://www.wychowawca.pl) dostępne są bieżące i archiwalne wydania „Wychowawcy” on-line. Dostęp do wybranego wydania można uzyskać błyskawicznie, np. wysyłając wiadomość SMS.**

Opisane czasopisma uzyskały pozytywne opinie wielu Księża Biskupów, między innymi ks. bp. Marka Mendyka, Przewodniczącego Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski oraz ks. bp. Henryka Tomasika, Przewodniczącego Rady ds. Duszpasterstwa Młodzieży Konferencji Episkopatu Polski. **Można je nabyć w parafiach albo zaprenumerować.**